



D Z I S

W numerze:

- W Walcowni Taśm po V Plenum — str. 3.
- Martwe dusze — str. 4.
- Sport i turystyka — str. 5.
- Fireyck w załóżach' w Teatrze Ludowym — str. 6.

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA

# GŁOS NOWEJ HUTY

Nr 40 (721) Kraków, 3 X. — 9 X. 1970 r. Cena 50 gr

Z Plenum KF PZPR

## O ścisły związek problematyki ideowo-wychowawczej z aktualnymi zadaniami gospodarczymi huty

W dniu 29 września odbyło się Plenum Komitetu Fabrycznego PZPR. Obradom przewodniczył I sekretarz KF tow. Tadeusz Wachowski. Plenarne posiedzenie poświęcone było pracy ideowo-wychowawczej w Hucie im. Lenina prowadzonej przez fabryczną organizację PZPR.

Wprowadzenie do dyskusji wygłosił sekretarz KF PZPR tow. M. Najduchowski.

Do tradycji należy, że wrześniowe posiedzenia Plenum

KF PZPR poświęcone są analizie pracy ideowo-wychowawczej członków partii. Mimo jednorodności tematu w każdym roku dominują nieco inne problemy. W obecnym okresie na czoło zadań fabrycznej organizacji partyjnej wysuwa się egzekwowanie podwyższonych kryteriów wymaganych od wszystkich członków partii, wyrażających się w zaangażowanej postawie politycznej i wypełnianiu zadań gospodarczych.

Okres od ostatniego Plenum poświęconego sprawom ideo-

wo-wychowawczym zaznaczył się znacznymi zmianami. Do najważniejszych należy wzrost szeregów partyjnych, przy równoczesnym wzroście udziału robotników, podniesienie poziomu zebrań partyjnych, zwiększenie zakresu i podniesienie efektywności szkolenia partyjnego oraz wzrost poziomu propagandy wizualnej poprzez stałą jej aktualizację i lepsze jej oddziaływanie na załogę. Szczególnie jest to widoczne w ostatnim okresie kiedy realizujemy zadania w zakresie propagandy wizualnej związane z wprowadzaniem w życie uchwały V Plenum KC.

W wyniku realizacji uchwał przyjętych na wrześniowych, plenarnych posiedzeniach KF nastąpiły znaczne zmiany w działalności organizacji mł-

(Dalszy ciąg na str. 3)

Samokształcenie obowiązkiem każdego pracownika

## Uroczysta inauguracja roku szkoleniowego w HiL

Wśród 30 września odbyła się w sali teatralnej HiL uroczysta inauguracja nowego roku szkoleniowego 1970/71. Udział w niej wzięli: I sekretarz KF tow. T. Wachowski, kierownik Woj. Ośrodka Szkolenia Partyjnego tow. Kawalec, sekretarz KF tow. M. Najduchowski, dyrektor ekonomiczny HiL tow. S. Suchoński. Licznie przybyli wykładowcy szkolenia partyjnego, członkowie komisji szkoleniowych, aktywiści RR, RZK i ZMS. Należy bowiem podkreślić, że była to inauguracja całej szeroko pojętej działalności szkoleniowej w hucie, a więc szkolenia partyjnego, związkowego, Rady Robotniczej, ZMS oraz szkolenia zawodowego. Wkrótce — wobec potrzeb dyktowanych przez sam życie — dojdzie jeszcze do tego szkolenie ekonomiczne aktywów huty.

organizacja partyjna huty przykładą bardzo dużą wagę. Nieustannie podnoszenie wiedzy ogólnej i zawodowej, politycznej oraz ideowej — jest obowiązkiem każdego pracownika HiL. Zadania stojące przed nami w świetle nowej strategii gospodarczej, są niezmiernie trudne. Aby im podołać konieczna jest duża wiedza poparta solidną pracą szkoleniową, konieczne jest zaangażowanie polityczne i społeczne.

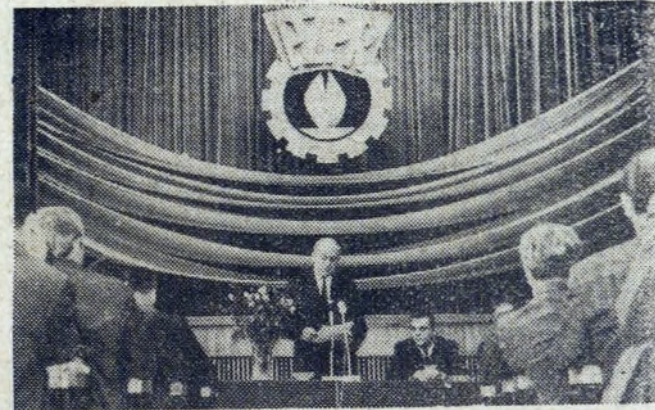
Od rozpoczynającego się w hucie szkolenia partyjnego oczekujemy w br. dalszego po-

stępu, szczególnie w dziedzinie efektywności tej działalności. Szkoleniem partyjnym objętych jest ponad 7 tys. członków i kandydatów partii. Musimy dolożyć wszelkich starań, aby przekazywana im wiedza była solidnie ugruntowywana w świadomości ludzi. Dlatego konieczne jest dalsze śmiałe sięgnięcie po sprawdzone w praktyce szkoleniowej formy seminaryjne, dyskusyjne. Odejście od form już przestarzałych i nie tak efektywnych jakimi było wygłaszanie referatu połączonych z dyskusją nad zawartymi w nim tezami. Ważną cechą podejmowane w hucie szkolenia powinna być jego nowoczesność, aktualność, stała konfrontacja z życiem.

Mamy w HiL kadre liczącą ok. 300 wypróbowanych wykładowców. Mamy dobrych, głęboko zaangażowanych lektorów — specjalistów z różnych dziedzin. Dorobiliśmy się też niezłej bazy pomocy szkoleniowych. Są więc wszelkie warunki, aby działalność szkoleniowa była jeszcze bardziej efektywna niż do tej pory. Niezbędna jest jednak systematyczna, rzetelna praca samokształceniowa. Trzeba częściej sięgać po literaturę i prasę. Trzeba się uczyć, a na zajęciach szkoleniowych wymieniać swe poglądy konfrontować swój własny punkt widzenia, z innymi.

Jak już wspominałem, we wszystkich formach i rodzajach szkolenia, duży nacisk położony zostanie na szkolenie ekonomiczne. Brak bowiem tej wiedzy wyrządził już wiele złego i co tu mówić hamuje poważnie nasze wysiłki nad realizacją uchwał V Plenum KC. Bardzo dobrze więc stało się, że inauguracyjny wykład, wygłoszony przez dyr. tow. S. Suchońskiego, poświęcony był właśnie nowej strategii gospodarczej z wypunktowaniem zadań naszego zakładu.

W części artystycznej opejrzeli zebrani ciekawy film fabularny produkcji polskiej „Ostatni świadek”. (jd)



Referat na rozpoczęciu roku szkoleniowego wygłosił I sekretarz KF PZPR w HiL tow. T. Wachowski.

We wrześniu dobre wyniki produkcyjne

## Dodatkowa wartość produkcji towarowej — ponad 12 mln zł

Nie dysponuje jeszcze dokładnymi danymi o wynikach produkcyjnych huty we wrześniu. Z tymczasowych wyliczeń wynika, że uzyskaliśmy dobre rezultaty. Plan produkcji towarowej został wykonany w 100,8 proc., dodatkowa wartość tej produkcji wynosi 12,6 mln złotych. Wykonany jest również plan produkcji globalnej: wynik w tym zakresie to 101,9 proc. zadań.

A wyniki za 9 miesięcy br.? Są one bardzo dobre. Plan produkcji towarowej wykonany został w 101,9 proc. Na koncie nadwyżek za sprzedane wyroby ze znakiem fabrycznym HiL uzbierało się już 281,3 mln złotych. Plan produkcji globalnej — licząc od początku roku — wykonany jest w 101,4 proc. Zastrzegam się, że są to pierwsze dostępne dane, które w toku dalszych obliczeń mogą być jeszcze poddane pewnym korektom. Nie ulega jednak wątpliwości, że dobra passa w pracy naszej huty trwa. Jeżeli będzie tak dalej, do końca roku, wyniki produkcyjne powinny być znakomite.

Które wydziały spisały się najlepiej? W czołówce uplaso-

wały się załogi obu Aglomerowni. Uzyskały one wysokie przekroczenie planu miesięcznego. Bardzo dobry rezultat mają wielkopiecownicy. Wykonali plan z nadwyżką kilkunastu tysięcy ton surówki. Nie zawiedli nasi stalownicy. Załoga Stalowni Konwertorowo-Tlenowej dostarczyła dodatkowo ok. 5 tys. ton stali, załoga Stalowni Martenowskiej — nieco mniej, ok. 3 tys. ton.

Z wydziałów walcowniczych należy podkreślić dobrą pracę załogi Walcowni Slabing. Osiągnęła nadwyżkę wynoszącą ponad 2 tys. ton slabów. Świetnie spisała się załoga Walcowni Zimnej Blach. Jej rezultat, to dodatkowa produkcja ponad tysiąca ton blachy czarnej i kilkuset ton blachy ocynkowanej. Na uwagę zasługuje dobra praca załogi Wydz. Rur Zgrzewanych. Wykonała ona plan miesięczny z nadwyżką ok. 250 km rur stalowych.

Do wyników produkcyjnych huty jeszcze powrócę. Zajmę się realizacją zamówień klientów, rytmicznością pracy i wykonaniem zadań eksportowych (jd)

### Przy nowohuckim Komitecie Pomocy Społecznej powstała sekcja alimentacyjna

Do tej pory podobna sekcja istniała przy ul. Grabowskiego w Krakowie, a więc w miejscu dość oddalonym od Nowej Huty. Dobrze się więc stało, że sekcja alimentacyjną powołano przed kilku dniami w nowohuckim Oddziale Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. W skład sekcji liczącej 10 osób wchodzi sędziowie, adwokaci, prokuratorzy, pracownicy Poradni Wychowawczo-Zawodowej (dawniej TPD), Dzielnicego Ośrodka Opiekuna Społecznego. Z ramienia Zarządu Dzielnicego PKPS działa w nowopo-

wstałej komisji dr Zbigniew Gieroj a funkcję przewodniczącej sprawuje sędzia Sądu dla Nieletnich — mgr Liliana Siedlarz.

Secja alimentacyjna ma za zadanie egzekwować alimenty przyznane na podstawie prawomocnych wyroków sądowych, ale udziela również pomocy zainteresowanym — wraz z ZD Ligi Kobiet — przed uzyskaniem wyroku.

Siedziba sekcji mieści się w Ośrodku Opiekuna Społecznego, os. Krakowiaków 43 i pełni dyżur w każdy czwartek w godz. od 15 do 17. (dr)



W sali teatralnej HiL — podczas uroczystej inauguracji nowego roku szkoleniowego. Fot. J. PODLECKI



## PRZODUJĄ

Załoga Wydziału Remontów Elektrycznych od dawna zasłużyła sobie na opinii przodującej. Wywiązuje się bardzo dobrze ze swych obowiązków. Pracuje ofiarnie. Aktywnie uczestniczy we współzawodnictwie i w czynach społecznych. Przedstawiamy grupę przodujących pracowników W-21. Są to: Ryszard Łakomy — I elektromonter stacji prób Zdzisław Dziób — I elektromechanik, Mieczysław Kratul — I nawijacz, Sylwester Ludwin — brygadzysta, I nawijacz, Zygmunt Chmura — I ślusarz narzędziowy, Matylda Mikrut — I nawijacz, Bolesław Banaś — I elektromonter, Ryszard Nowak — brygadzysta elektryk. (jd) Fot. B. Łuckoś

### Tydzień ochrony wód i atmosfery

W dniach od 8 do 15 bm. obchodzimy w całym kraju tydzień ochrony przyrody. W związku z tym komisja ochrony wód i powietrza Rady Robotniczej HiL podejmuje wspólnie z oddziałową komisją ochrony przyrody PTTK tę akcję. Występuje ona z programem popularyzacji wśród załogi huty zagadnień ochrony naszego naturalnego środowiska przyrodniczego. Komisja zwraca się do całej załogi HiL o udział i pomoc w tej pozytywnej akcji. (jd)



## Nowe zadania aktywu propagandowego

Wśród różnorodnych środków oddziaływania informacyjno-mobilizującego na załogi zakładów przemysłowych — tzw. propaganda wizualna należy do podstawowych. Ta forma propagandy posiada szczególne znaczenie obecnie, w okresie realizacji uchwały V Plenum KC PZPR. Zagadnienia dotyczące stosowania tych form działania wśród załogi kombinatu były tematem spotkania aktywu propagandowego hutniczej organizacji partyjnej z st. inspektorem Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR J. Mireckim, z-cą kier. Wydz. Propagandy KW PZPR tow. J. Mardyla i naczelnym redaktorem miesięcznika „Sugestia” tow. J. Wiewiórkowskim.

W spotkaniu, które odbyło się 30 września br. wzięli udział I sekretarz KF tow. T. Wachowski i sekretarz KD PZPR — tow. J. Broniek. Po zaznaczeniu się z propagandą wizualną w rejonie Stalowni Konwertorowej i na tle informacji o całości działalności propagandowej w hucie — uczestnicy narady wymienili swe uwagi i spostrzeżenia, dotyczące przede wszystkim różnych form propagandy wizualnej.

Z dyskusji wynika, że zasadniczym zadaniem działaczy frontu propagandowego jest szukanie i wprowadzanie no-

wych form propagandy, odpowiadających nowej strategii gospodarczej. Głównym i podstawowym kryterium działalności propagandowej musi być jej skuteczność, tj. spełnianie zamierzonych efektów u jej odbiorcy, którym u nas są zespoły załogi. Aby propaganda wizualna spełniała to trudne zadanie, musi ona być przede wszystkim aktualna, konkretna, zwięzła, podana w sposób atrakcyjny i przyciągający uwagę adresata. Zatem nasze plany, wykresy, transparenty i inne elementy propagandowe muszą zawsze prezentować tylko aktualne wskaźniki, bieżące zadania, wyniki ich wykonania.

W najbliższym czasie musimy rozpocząć informowanie pracowników o przewidywanym (lecz starannie sprawdzonym) wpływie ich dobrej pracy na kształtowanie się zarobków oraz wprowadzić do działalności propagandowej imienne piętnowanie przypadków (również dokładnie sprawdzonych) łamania dyscypliny pracy, marnotrawstwa, lekceważenia instrukcji technologicznych i obsługi urządzeń.

Doceniając rangę i znaczenie nowych kierunków działalności propagandowej — uczestnicy spotkania postulowali potrzebę odpowiedniego przygotowania się do ich realizacji, w oparciu m. in. o odpowiednie materiały wydawane

centralnie, okresowe szkolenie specjalistyczne aktywu propagandowego, wymianę doświadczeń na szczeblu wojewódzkim.

Równocześnie podkreślono, że niezbędne usprawnienie w stosowaniu nowych form propagandy wizualnej w skali całej huty wymaga również uregulowania tych spraw w trybie administracyjnym, umożliwiającym planowe i zarazem oszczędne zużywanie nakładów pracy i materiałów na ten cel przeznaczonych. (J. Ch.)

## Z życia ZMO

W Zakładzie Materiałów Ogniotrwałych dobrze pracuje Komisja Kobiecą przy RZ, kierowana przez Krystynę Fiutko. Komisja zajmuje się wieloma istotnymi sprawami, pomyślnie realizując swój plan działania. Nawiązano kontakt z kobietami podopiecznej wsi Niegardów, stucząc im pomocą, organizując spotkania i okolicznościowe akademie.

Inne zamierzenia komisji, to rozwój ruchu turystycznego. Organizowano atrakcyjne wycieczki, w których brali udział pracownicy Zakładu, m. in. do Zakopanego i Szczawnicy. Duży nacisk kładzie komisja na udział w olimpiadach kulturalnych HIL oraz w spartakiadach sportowych i to nie bez sukcesów: I miejsce w jednej z konkurencji oraz puchar zdobyła np. Maria Kowalik, a dobre czwarte miejsce Halina Wejs.

Na uwagę zasługuje także działalność Brygad Pracy Socjalistycznej, które współzawodniczą między sobą. Brygady te posiadają już tytuł „V Zjazdu Partii” i przystąpiły do rywalizacji o tytuł „Brygady 25-lecia PRL”. Brygady kierowane są przez dr Hannę Laurecką, Teresę Tymowicz, Barbarę Szczepińską, Barbarę Łaszczuk i Izabelę Jasiołek.

Niemalą jest także udział kobiet z ZMO w pracy społecznej. Ostatnio, w związku z kłóską powodzą, zorganizowały one zbiórki, co w efekcie dało aż 11 worków z odzieżą, obuwem i środkami do prania. Dary te przekazano Polakom Komitetowi Pomocy Społecznej w Nowej Hucie.

Za pracę społeczną szczególne słowa uznania należą się: K. Fiutko, T. Nitschke, M. Gawryś, A. Rowińskiej, J. Grabowskiej i A. Stanek.

ANTONI DOBRZAŃSKI  
korespondent

## Wybory w oddziałowych organizacjach partyjnych — rozpoczęte

Zgodnie z wytycznymi Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Krakowie egzekutywa KF w HIL ustaliła, że zebrania sprawozdawczo-wyborcze w OOP i POP należy odbyć w okresie od 28 września br. do 19 listopada, natomiast zakończenie konferencji sprawozdawczo-wyborczych w Komitetach Zakładowych winno nastąpić 30 listopada br.

Na przełomie 1970/1971 upełniła kadencja władz partyjnych OOP, POP i KZ. W okresie kadencji cała partia zmobilizowała swych członków do upowszechnienia a następnie realizacji Uchwały V Zjazdu Partii oraz zadań zawartych w Uchwałach II, IV i V Plenum KC. Partia a zwłaszcza jej Komitet Centralny, podjęła szereg ważnych decyzji w zakresie zmian w planowaniu i zarządzaniu gospodarką narodową.

Potwierdzeniem prawidłowości prac przygotowawczych do kampanii sprawozdawczo-wyborczej był przebieg zebrania OOP — P-65 zmiany A odbytego w dniu 28. 9. br. Przebieg zebrania wskazuje na dobre jego przygotowanie. Obecność 30 towarzyszy na stan liczebny organizacji 33, (3 towarzyszy usprawiedliwionych), treść referatu sprawozdawczego jak również duża ilość (17) dyskutantów i ich wypowiedzi pozwalają stwierdzić, że towarzysze rozumieją rangę i znaczenie tego zebrania.

Organizacja w okresie kadencji skupiała swą działalność między innymi na pracach zmierzających do dalszej poprawy stosunków międzyludzkich. Efekty są obecnie wyraźnie odczuwalne przy realizacji zadań produkcyjnych, o tyle trudnych, że wydział był w okresie rozruchu. Zajęto się także rozwojem li-

zacji młodzieżowej ZMS, która rekomendowała w szeregi partii 6-ciu swoich członków.

W dyskusji dominowały zagadnienia wewnątrz-partyjne, omawiane były także sprawy jak: postawa członków partii w miejscu zamieszkania i zakładzie pracy, sprawy światopoglądowe, sytuacja międzynarodowości rodziców za wychowywanie dzieci.

Zainteresowanie zagadnieniami produkcyjnymi, różnorodność dyskusji zmierzająca do dalszej poprawy efektywności gospodarowania były przedmiotem dyskusji nad założeniami bodźców materialnego zainteresowania, przedmiotem prac zmierzających do realizacji Uchwały V Plenum oraz rozmów indywidualnych w okresie letnim.

Postulaty i wnioski w zakresie zagadnień produkcyjnych zostały przyjęte i są realizowane tak na szczeblu wy-

działu jak i huty. Opracowany projekt działania przez nowo wybraną egzekutywę, został poszerzony o wnioski i sugestie problemowej dyskusji na zebraniu i został przyjęty do realizacji na następną kadencję. Do egzekutywy OOP w składzie 5 towarzyszy ponownie wybrano dwóch. Na pierwszym posiedzeniu egzekutywy wybrano na I sekr. OOP tow. Mariana Zmudzkiego, zaś II sekretarza tow. Władysława Smitowskiego.

Dotychczasowe doświadczenia organizacji w pracy partyjnej jak również doświadczenia poszczególnych członków partii, ich postawa i zaangażowanie zabezpieczają właściwą dalszą pracę tej organizacji.

Omawiane zebranie zapoczątkowało kampanię sprawozdawczo-wyborczą w OOP i POP.

KAZIMIERZ RAJCA

## Przedstawiamy Zmianę Pracy Socjalistycznej z Wielkich Pieców



Wysokie wyróżnienie otrzymała ostatnio Brygada II z Wydz. Wielkie Piece, której kierownikiem jest inż. M. Jaworski. Solidną i wydajną pracą zasłużyła sobie na tytuł **Zmiany Pracy Socjalistycznej**. Wielkopięcownicy mają na swym koncie liczne sukcesy produkcyjne. Wspomnę tylko o cennych zrealizowanych zobowiązaniach. Postanowili zwiększyć produkcję o 3,3 tys. ton surowki — dzięki ładowaniu do pieców maksymalnej ilości naboju wsadowych, zmniejszyć ilość opóźnionych spustów o 10 proc. Poprawić jakość produkcji poprzez obniżenie ilości nietrafionej surowki o 0,2 proc. Wyprodukować 50.000 ton surowki na eksport. Razem z dodatkową 320 wagonów z materiałami. Opracować wnioski racjonalizatorskie dające jako efekt pół miliona złotych oszczędności. Obniżyć ilość wypadków przy pracy o 15 proc.

Słowa dotrzymali, a niektórzy zobowiązania poważnie przekroczyli. Ich dodatkowa produkcja przedstawia wartość 52,6 mln złotych. Brygada II tworzy zgrany, doskonały kolektyw, doskonale rozumiejący się kolektyw. Kierownictwo Wielkich Pieców wysoko ocenia jego pracę, a Komitet Zakładowy PZPR — zaangażowanie polityczno-społeczne. Wyróżnienie jakie ostatnio otrzymał ten przodujący zespół na pewno zmobilizuje go do jeszcze lepszej pracy i do dalszych sukcesów we współzawodnictwie.

Na zdjęciu: gratulacje Brygadzie II inż. M. Jaworskiego składają członkowie kierownictwa kolektywu Wydz. Wielkie Piece — I sekretarz KZ tow. K. Klarman, przewod. Rady Zakładowej tow. St. Bajak, kierownik wydziału tow. inż. Cz. Drożdż. Do gratulacji tych przyłącza się także nasza redakcja. (jd)

Fot. B. Łuckoś

## INAUGURACJA ROKU HARCERSKIEGO

26 września br. o godzinie 15.30 stadion KS Wanda w Nowej Hucie zapelniał się około 6-tysięczną rzeszą zuchów, harcerzy i instruktorów Hufca ZHP Nowa Huta, którzy w tym dniu uroście zainaugurowali jubileuszowy — 15 rok pracy harcerskiej w najmłodszej dzielnicy Krakowa, w uroczystościach wzięli również udział przedstawiciele miejscowych władz politycznych i administracyjnych, z I sekretarzem KD PZPR tow. W. Pitulą i sekretarzem tow. J. Bronkiem oraz przew. DRN inż. Tadeuszem Górskim na czele. Obecny był również zastępca komendanta Krakowskiej Chorągwi ZHP — harcmistrz T. Prokopciuk oraz wielu kierowników i nauczycieli z nowohuckich szkół. Do zebranych harcerzy przemówił tow. Tadeusz Górski, podkreślając m. innymi rolę wychowawczą, jaką ma do spełnienia Związek Harcerstwa Polskiego. Następnie przewodniczący Dzielnicowej Rady Narodowej udekorował sztandar nowohuckiego Hufca ZHP odznaką „Budowniczo Nowej Huty”. Podczas uroczystego apelu odczytany został również specjalny

rozkaz komendanta Hufca ZHP, w którym przypominał on członkom ZHP, że inaugurowany rok pracy harcerskiej jest piętnastym jubileuszowym rokiem pracy tej organizacji na terenie Nowej Huty. Oceniając osiągnięcia Hufca w ubiegłym okresie, rozkaz podaje: „Z dużym zadowoleniem, w dniu naszego skromnego jubileuszu możemy sobie powiedzieć, że Hufiec Nowa Huta spełnił pokładane w nim nadzieje. Stało się to dlatego, że od samego zarania Hufca, wszelką myśl programową i wychowawczą wiązaliśmy ze słowem — socjalizm”.

Po uroczystym apelu, wysłuchaniu przemówienia przewodniczącego Dzielnicowej Rady Narodowej i rozkazu specjalnego komendanta Hufca, szczerzy harcerskie przeddefiniowały najpiękniejszą arterią Nowej Huty — al. Róż. W tym samym dniu wieczorem w nowohuckich szkołach odbyły się ogniska i kominki harcerskie, a w niedzielę, 27 września br., wiele drużyn harcerskich i zuchowych poprowadziło wycieczki za miasto — na spotkanie z przyrodą. (J. S.)

Tradycyjne plenum, tradycyjna tematyka... nie, plenum ideowo-wychowawcze KF w HIL, odbywane zwykle we wrześniu, tylko z nazwy jest tradycyjnym. W każdym roku coś nowego określa jego obrady. Tylko sens jest jednakowy: zwiększyć aktywność, prężność organizacji; uwielokrotnić oddziaływanie. W tym roku, kwintesencja obrad dałaby się ująć w dwóch słowach (zresztą i referatu): większe wymagania; można też powiedzieć inaczej: wyższe kryteria.

Refleksje z Plenum KF

## WIEDZA O PARTYJNEJ PRAKTYCE

cyjna — a wyniki gospodarcze; nie wychowanie polityczne samo dla siebie — lecz w powiązaniu z odpowiedzialnością i wiedzą ekonomiczną (z wychowaniem ekonomicznym). A im wyższe kryteria, wymagania — tym wyższy poziom odpowiedzialności.

Plenum KF niemal zbiegło się z otwarciem roku szkolenia partyjnego. Jak ważna to jest sprawa w pracy organizacji partyjnej huty wystarczy nadmienić, że szkoli się u nas kilka tysięcy członków, zaś armia wykładowców liczy kilkuset ludzi.

Wiadomo, że szkolenie łączy się z rozwojem czytelnictwa politycznego, ekonomicznego i z zakresu historii; że stanowi ono — poważnie potraktowane — z uwagi na lekturę, miernik samodzielnej pracy nad książką, której efekty winno się sprawdzać w dyskusji, na zajęciach.

Na szkolenie również można spojrzeć od strony wzrostu kryteriów i wymagań, łączenia polityki z ekonomiką, rzeczywistych efektów w przyswajaniu wiedzy o zjawiskach społecznych i gospodarczych.

Na Plenum postulowano: należy okresowo oceniać wszystkich członków partii, zwłaszcza na zebraniach sprawozdawczo-wyborczych, które rozpoczynają się w październiku; oceniać aktywność polityczną i zawodową, podnoszenie kwalifikacji, poziomu społeczno-kulturalnego i rzecz jasna wiedzy ekonomicznej.

„Bierność rodzi się uszędzie tam, gdzie członek partii przestaje czuć się potrzebny” — jak to wnikliwie zauważył, w swym wystąpieniu na Plenum, sekretarz pionu Gł. Energetyka towarzysz Karczewski.

Czy więcej towarzyszy tak uważa? Co robić, ażeby faktów bierności, nikłego zaangażowania się, było w praktyce życia społecznego ciągle mniej i mniej?

Obrady, podobnie, jak i co roku we wrześniu, były kolejną próbą oceny sytuacji. A w szczególności, powiedziałbym, ze strony dyskutantów — próbą uogólniania rozproszonej w szczegółach codzienności wiedzy o rzeczywistości, o naszej praktyce. Tak więc w sumie, tradycja tego typu plenarnych obrad nadal jest pożyteczna. Ciągłe bowiem dążymy do syntezy obserwacji i wiedzy o pracy partyjnej. W każdym kolejnym okresie odpowiadamy na pytanie: czegośmy się nauczyli i co obecnie jest aktualne.

R. WOLSKI

## Kronika BHP

● Edward Sosek — starszy ocynowacz P-62 doznał złamania i stłuczenia palców prawej ręki. W czasie przetracania beczek w magazynie, jedna z nich przycisnęła uszkodzowanemu rękę.

● Czesław Gajda — I tokarz W-3 zranił sobie gałkę oczną. W trakcie ucinania wałka napędowego na tokarni, odłamek płytki z noża uderzył uszkodzowanego w oko.

● Poparzeń I i II stopnia obu rąk doznał Aleksander Gniadek — odlewacz stali w P-55. Wypadek nastąpił w czasie ściągania dekla z wlewką, z którego wytrysnął płynny metal. Poszkodowany uciekając z kabiny suwnicy potknął się i przewrócił na rozżaryły gorący metal.

● Łżejsze wypadki, jak: stłuczenie przedramienia, pęknięcie kości palca, skaleczenie palców i punktowe oparzenia twarzy i rąk, miały miejsce w W-26, P-32, P-62 i P-56. Łącznie służba BHP HIL zanotowała w ubiegłym tygodniu 10 wypadków. kp



Mistrzynie ludowej sztuki — Felicia Curyłowa przy pracy. Fot. J. PODLECKI

## MALARKI Z ZALIPIA W NOWEJ HUCIE

Przyjechały do Nowej Huty w ramach Dni Folkloru, aby zaprezentować osobliwie swoje malowanki, wycinanki, karnety i talerze malowane. Wystawa ich prac czynna będzie do 15 bm. w salonie wystawowym Ogniska Młodych (os. Młodości 1). Wielką nowością tej wystawy jest to, że zwiedzający mają możliwość zakupienia dowolnej ilości wystawionych eksponatów, po bardzo przystępnej cenie. Swoje cudowne i bajecznie kolorowe prace wystawiają M. Owocowa, M. Wojtyłowa, M. Mosiłówna, a przewodzi im sama mistrzyni Felicia Curyłowa!

W Domu Kultury natomiast (os. Górali) czynne są dwie wystawy: artysty ludowego, Jana Staszaka, (rzeźba) i A. Kotsisa (malarstwo). (okt)

(Dalszy ciąg ze str. 1)

## Z Plenum KF PZPR

dzieżowej, związkowej i NOT-owskiej. Dowodem na to jest podejmowanie inicjatyw produkcyjnych przez młodzież zetemowską oraz podniesienie poziomu pracy wychowawczej. Wyrazem tego jest wzrost ilości rekomendowanych w szeregu partii towarzyszy. Nastąpił wzrost oddziaływania organizacji społecznych na kształtowanie się socjalistycznych stosunków międzyludzkich w hucie. Widoczny jest większy udział stowarzyszeń naukowo-technicznych w programowaniu i realizacji postępu technicznego.

Po wystąpieniu tow. Najduchowskiego rozpoczęła się dyskusja. Dyskutowali ustosunkowali się do problemów pracy ideowo-wychowawczej oraz zgłaszali liczne wnioski, które zostały uwzględnione w uchwale. A oto w dużym skrócie najważniejsze problemy jakie poruszyli zabierający głos w dyskusji towarzysze.

Tow. Józef Swornóg — ZK: Bardzo dobrze się stało, że wrześniowe plena poświęcone są sprawom ideowo-wychowawczym. Członkowie partii są awangardą klasy robotniczej, na nich zwrócone są oczy wszystkich. W Zakładzie Kokschemicznym do tych spraw przykładają się dużą wagę. Czują się nad tym, aby członkowie partii mieli właściwą postawę moralną i ideologiczną. Z kolei mówca ustosunkował się do projektu uchwały.

Tow. Julian Kaczor — ZRH: Uchwały V Plenum naszej partii stawiają wysokie wymagania wszystkim kandydatom i członkom naszej partii. Skuteczna ich realizacja zależy od rozmieszczenia sił partii, od stałej troski o właściwy skład socjalny. Dlatego do

## O ścisły związek problematyki ideowo-wychowawczej z aktualnymi zadaniami gospodarczymi huty

partii należy przyjmować młodych, zwłaszcza robotników, którzy wyróżniają się społeczną i zawodową postawą. Stąd duża rola rekomendującego, który winien otoczyć szczególną troską kandydata.

Tow. Lucjan Karczewski — TE, omówił pracę z kandydatami i członkami partii w Pionie Głównego Energetyka. Okazało się, że kiedy organizacja partyjna przejawiała w przeszłości mniejsze zainteresowanie kandydatami, było więcej skreśleń; gdy kandydatom przydziela się zadania partyjne, w br. skreślono tylko jednego towarzysza. Kandydaci i członkowie, którzy mają przydzielone zadania czują się potrzebni. Często, okresowe oceny kandydatów i członków przyczyniają się do ich większej aktywności.

Tow. Alfred Miodowicz — RZK: Obecny okres charakteryzuje się przewartościowym pojęciem. Np. nie jest najważniejszą sprawą podejmowanie przedsięwzięć, liczą się efekty. Konieczne jest wprowadzenie okresowych ocen postaw kandydatów i członków partii na zebraniach OOP lub grup partyjnych. Pomocą w tym będzie m. in. wprowadzenie dzienniczka pracy kandydata. Zrewidowania wymaga sposób przekazywania infor-

macji. Narady i zebrania nie spełniają tego zadania w sposób właściwy. Nie ma powiązania interesów np. brygady z interesami huty.

Tow. Roman Łukasik — P-63: Wzrost kandydatów i członków partii jest zasięgą lepszej pracy grup partyjnych. O tym jaka jest postawa towarzyszy starszych wiekiem i stażem może między innymi świadczyć liczba ich dzieci w szeregach ZMS, w organizacji partyjnej. Ważną sprawą jest upowszechnianie pozytywnej, konstruktywnej krytyki.

Tow. Edward Cisowski — RR: Istotną rolę w popularyzowaniu zadań podejmowanych przez partię, w odniesieniu do bezpartyjnych odgrywa organizacja społeczna. W Radach Robotniczych starano się pozyskać jak najwięcej aktywistów bezpartyjnych i młodzieży. Mówca wyraził pogląd, że towarzysze, którzy wszedli w konflikt ze statutem partii nie powinni być izolowani lecz korzystać z opieki doświadczonych działaczy.

Tow. Kazimierz Kuraś — ZK: Organizacja partyjna powinna przeciwstawiać się różnym formom bierności. Uzyskać to można przez przydzielanie zadań. Są one obecnie bardziej trudne i napię-

te niż dawniej. Poprawy i ciągłego usprawniania wymaga styl pracy w organizacjach społecznych. Organizacja partyjna musi zabezpieczyć swobodę słusznej krytyki.

Dyskusję podsumował I sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski. Powiedział, że jej przebieg potwierdził słuszność tez zawartych w referacie egzekutywy KF. Oczekują nas trudne zadania. Zarówno gospodarze jak i w kampanii sprawozdawczo - wyborczej. Dlatego trzeba zaostrzyć kryteria w stosunku do kandydatów oraz członków partii. Obecnie nasza organizacja o-

siągnęła 23,9 proc. upartyjnienia całej załogi. Stanowi to dużą siłę polityczną. Jednak jest duża rozpiętość w upartyjnieniu w poszczególnych wydziałach.

W ostatnim okresie poprawił się styl pracy z kandydatami. Efektem tego jest brak kandydatów z przedłużonym stażem. Wszyscy ci, którzy spełniają kryteria statutowe powinni zostać przyjęci. Ale przekroję socjalny członków partii winien odpowiadać przekrojowi socjalnemu załogi.

Wchodzimy w okres kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

Do nowych władz należy wybrać dobrych aktywistów i dobrych pracowników, którzy posiadają warunki do społecznej działalności.

Ważne zadania można realizować przy wszechstronnej informacji od góry do dołu i na odwrót.

W swej działalności powinniśmy oceniać każdego pracownika wg efektów jego pracy. Każdy musi czuć się odpowiedzialny za to co robi.

Plenum jednogłośnie przyjęło uchwałę KF PZPR Huty im. Lenina w sprawie zadań fabrycznej organizacji partyjnej w podwyższaniu kryteriów dla wszystkich członków partii w zakresie wypełniania obowiązków politycznych, zawodowych i społeczno-kulturalnych.

W punkcie organizacyjnym obrad plenum odwołało ze swego składu i z egzekutywy tow. J. Stanaszka.

W. Kaczmarski



Fragment sali podczas obrad Plenum KF. Fot. J. ROSKIEWICZ

## W Walcowni Taśm po V Plenum

## Postęp techniczny i bardziej wydajna praca

Jednym z najmłodszych wydziałów naszego kombinatu jest Walcownia Taśm. Wydział, którego załoga z każdym dniem nabiera coraz większego doświadczenia.

W tym właśnie okresie przypadło załodze ważne zadanie — prowadzenie prac związanych z wprowadzeniem w życie nowego systemu materialnego zainteresowania. Charakterystyczną cechą załogi jest młodość. Dlatego z prawdziwym młodzieńczym zapałem do prac prowadzonych przez Komisję Wydziałową włączyli się wszyscy.

Ustalono podstawowe wskaźniki, które zdaniem załogi mogą przynieść największe efekty ekonomiczne. Wskaźniki te bardzo szybko rosły, ponieważ wydział jest w okresie dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej. Wraz ze wzrostem wskaźników, rosła i efekty.

W nowym wydziale jest bardzo wiele urządzeń prototypowych, w których podczas dotychczasowego okresu eksploatacji dostrzeżono kilka wad konstrukcyjnych. Wymagają więc modernizacji. Najważniejszą sprawą dla wydziału jest to, aby ta modernizacja nastąpiła jak najszybciej — jeszcze w tym roku.

Nic więc dziwnego, że głównym naciskiem w pracach Komisji Wydziałowej położono na

## POSTĘP TECHNICZNY

głównie w zakresie poprawy i rekonstrukcji zwijarek oraz osprzętu walcowniczego. Pozwoli to na znaczną poprawę uzysku. Jeżeli w roku bieżącym uzysk planuje się w wysokości 88,4 procent, to w roku przyszłym już 91,4 procent, a w ostatnim roku przyszłej pięcioletki zaplanowany uzysk wyraża się w procentach liczbą 94,5.

Jak z tego widać, zadania jakie przed sobą postawiła załoga Walcowni Taśm w zakresie uzysku są napięte. A oszczęd-

potrzebnych części, nie możemy zagwarantować ich wymaganej wysokiej jakości. Szczególnie dotyczy to obrabiarek pochodzących z importu. Wniosek: pokrywane zaledwie w połowie nasze zapotrzebowanie na części do obrabiarek musi ulec poprawie.

Tow. Kwater: Drobna rzecz, a przykra. Brakuje małych elementów do centralnego smarowania. Np. gwintowane złączki z zakładu w Przemyśle, ul. Polna — były wybrakowane. Reklamowaliśmy. Reklamacja została wprawdzie przyjęta, ale nie otrzymaliśmy nowej partii złączek. Borykamy się też z brakiem uszczeltek do maszyn. Nie dysponujemy żadnym katalogiem tych drobniaków. Jakość uszczeltek z Bydgoskich Zakładów Przemysłu Gumowego jest czasem wręcz fatalna, trudno się jednak dobrać poprawy. Astronomicznie wprost kształtują się ceny uszczelki. Jeden przykład: ta sama uszczelka kosztuje w zakładach w Bydgoszczy — 60 zł, w spółdzielni w Katowicach — 120 zł, z importu w ZSR — 2.500 zł, z Anglii — 4.500 zł.

Tow. Mucha: Urządzeniami, które otrzymujemy powinni interesować się i opiekować nimi — dostawcy. Często jest jednak inaczej, a urządzenia — zwłaszcza prototypowe — sprawiają wiele kłopotu.

Tow. Strychałuk: Za dużo części zamiennych wykonuje się w HiL w trybie awaryjnym. Nie jest to ekonomiczne i w dodatku odbija się ujemnie na jakości produkcji. Dużo troski należy poświęcać nadal opanowywaniu produkcji części zamiennych i poprawie ich jakości.

Tow. Przedzimirski: Problem remontów nie jest jeszcze prawidłowo rozwiązany. Nie osiągnęliśmy kompleksowości, a jakością wykonywanych remontów pozostawia sporo do życzenia.

Tow. Warzyński: Za mała jest jeszcze w naszym społeczeństwie kultura techniczna, nie mamy odpowiednich tradycji. Tymczasem bez tego niemożliwy jest postęp. Potrzeba zatem więcej politechnizacji w szkołach. Kultury technicznej trzeba uczyć.

Tow. Przytuła: W remontach są poważne rezerwy. Kosztują nas one drogo (ok. 11 proc. wartości produkcji towarowej huty). Brak części zamiennych narzuca koniecz-

(Dokończenie na str. 4)

Wysoką rangę mają już organizowane przez NOT narady i spotkania przedstawicieli zakładów wytwórców i użytkowników. Doprowadzając do bezpośredniej konfrontacji i wymiany poglądów, spowodowały one wiele dobrego. Przyniosły w rezultacie lepsze wzajemne zrozumienie, poprawę współpracy. Jedną z tego rodzaju narad, tyle, że już nie zupełnie z cyklu: wytwórca-użytkownik, odbyła się ostatnio w „Klubie Technika” w Nowej Hucie, z inicjatywy Sekcji Eksploatacji Maszyn i Urządzeń Zarządu Oddziału Stowarzyszenia Inżynierów, Mechaników Polskich (SIMP) w Hucie im. Lenina.

Cel tej narady, jednej z wielu przed VI Kongresem Techników Polskich, został najbardziej lapidarnie ujęty w hasło umieszczone nad podium: „Nowoczesność, jakość i niezawodność wyrobów — pierwszoplanowym celem naszego działania”. Chodziło więc o skupienie uwagi na proble-

straty w ciągu jednego roku wynikające ze złej jakości produkcji przemysłowej w Polsce wynoszą ok. 14 mld złotych. Świadczy to jak fundamentalną sprawą jest poprawa jakości produkcji we wszystkich dziedzinach naszej wytwórczości.

Dyskusja tocząca się na

## Jakość, nowoczesność, niezawodność

## Problem nie tylko części zamiennych

matyce ściśle wiążącej się z nową strategią gospodarczą i z nowym systemem bodźców materialnego zainteresowania.

Udział w naradzie wzięli m. in.: przew. sekcji eksploatacji maszyn i urządzeń ZG SIMP mgr inż. Karol Roerych, przew. OR NOT w hucie mgr Leopold Kowar, zast. głównego mechanika d/s technicznych mgr inż. Zbigniew Warezak. Obecni byli (najliczniej reprezentowani) pracownicy HiL, przedstawiciele AGH, Instytutu Obrabiarek i Obróbki Skrawaniem, Huty „Zygmunt” i Zakładów „Tamel” w Tarnowie. Podkreślił jednak należy fakt nie przybycia na naradę wielu spośród zaproszonych: wyraźnie obniżyło to jej rangę.

Wstępem do dyskusji były dwa referaty. Jeden z nich wygłosił mgr inż. K. Roerych. Skupił uwagę na zagadnieniach zbliżającego się Kongresu, ustosunkował się do niektórych wniosków wysuniętych przez terenowe oddziały SIMP, podkreślił znaczenie ekonomiki w technice. Drugi referat wygłosił mgr inż. Jan Holka — przedst. Oddziału Stowarzyszenia Elektryków Polskich (SEP) w Nowej Hucie. Do bardzo istotnej i ciekawej problematyki zawartej w jego wystąpieniu powrócił w najbliższym numerze „Głosu”. Dziś tylko jedno z jego stwierdzeń:

radzie była rzeczowa i konkretna, obfitująca we wnioski. Niesposób oczywiście zrelekcjonować wszystkich wystąpienia, a więc poprzestaną na podaniu w telegraficznym skrócie najważniejszych myśli przewodnich dyskusantów.

Tow. Soja: Statystyka prowadzona przez Stalownię Martenowską wykazuje, że jakość części zamiennych do maszyn i urządzeń produkowanych w hucie, stale się poprawia. Obrazuje to stosunek zużytych części zamiennych do produkcji stali. W okresie lat 1960—65 wynosił on 0,74 kg/t stali. W następnej 5-letce wskaźnik ten pograwił się na 0,54 kg/t stali. Przyczyny leżą w coraz szerszej stosowanym postępie technicznym, w doświadczeniu załóg pionu TM huty. Ciągłe jednak odczuwa się niedobór części zamiennych co hamuje produkcję. Części muszą być wykonywane na magazyn, a nie doraźnie. Przykład skutków jakie powoduje brak części zamiennych? w Stalowni leży wiele rozebranych wózków podwlewnicowych i nie można ich uruchomić, gdyż brakuje łożysk.

Tow. Książkiewicz: Mocno daje się w hucie we znaki brak części zamiennych do obrabiarek. Wiele tych maszyn pracuje już od szeregu lat, są zużyte. Nie jesteśmy w stanie wyprodukować

ności jakie uzyska się z tego tytułu są bardzo poważne i wynoszą około 40 mln złotych. To dopinguje do jak najlepszej pracy.

Te ambitne zamierzenia uzyska się nie tylko drogą modernizacji urządzeń. Równie ważna będzie

## POPRAWA STYLU PRACY

załogi. Zamierza się więc od nowego roku przejść na ciągły system pracy. Lepiej wykorzystać kalendarzowy czas pracy.

Wykorzystanie czasu kalendarzowego wzrosło z 47,5 procent w roku bieżącym do 75,5 w roku 1975. Postęp jest więc bardzo duży. Ale nie koniec na tym. Wzrośnie również wydajność pracy walcarki w ciągu jednej godziny. Z 66 ton w roku 1970 do 120 ton na godzinę w roku 1975. I tu widać wyraźny postęp. Jeżeli do tego dodamy, że wraz ze wzrostem wydajności spadnie zużycie mediów energetycznych, to można stwierdzić, że te wszystkie zamierzenia — są poważnym sukcesem wydziału.

Aby uzyskać zaplanowane wskaźniki ustalono

## PLAN ZAMIERZEŃ

technicznych. Jest on zobowiązaniem, odpowiedzialnym za jego realizację oraz zawiera harmonogram wszystkich prac.

Można wyrazić przekonanie, że poprawa jakości, zwiększenie zakresu produkcji, pozwoli na pełniejsze niż do chwili obecnej wejście na rynki eksportowe oraz lepsze zaspokojenie potrzeb rynku wewnętrznego.

W opracowaniu wszystkich wskaźników ściśle ze sobą współpracowały organizacje: partyjna, związkowa i kierownictwo wydziału. Poważny był głos załogi — mówił mgr inż. Stefan Szydek. Na szczególne wyróżnienie zasługują Maria Kłapcia — sekretarz Rady Robotniczej, Brunon Styn — energetyk wydziału oraz Leon Cyborowski — z-ca kierownika d/s utrzymania ruchu. Oni mają największy udział w wprowadzaniu w życie uchwały V Plenum KC w Walcowni Taśm Huty im. Lenina. (k)

## Październik — miesiąc upowszechniania oszczędności

## Tradycyjny konkurs PKO

Podobnie jak co roku, miesiąc październik obchodzony będzie w całym kraju jako miesiąc upowszechniania oszczędności. Wszystkie organizacje społeczne dołożą w tym okresie starań i wzmogą swe wysiłki, aby idea oszczędności, gospodarnego obchodzenia się z pieniędzmi, zyskiwała sobie coraz więcej zwolenników w naszym społeczeństwie, a zwłaszcza wśród młodzieży. Do celu tego dążyć będziemy przy zastosowaniu wielorakich środków.

Tradycyjnie już w miesiącu upowszechniania oszczędności zosta-

nie zorganizowany konkurs dla właścicieli książeczek PKO, połączony z atrakcyjnymi nagrodami. Celem jego jest dalsza popularyzacja usług PKO oraz zachęcenie ludności do przechowywania na książeczkach oszczędnościowych, przez dłuższy okres — wolnych czasowo środków pieniężnych.

Zasady „Konkursu 300 są następujące. Do udziału w nim mogą być zgłoszone w okresie października br. wkłady złożone na imiennych książeczkach oszczędnościowych PKO: obiegowych z wkładami oprocentowanymi i premiovymi, umiejscowionych z wkładami oprocentowanymi, platynymi na każde żądanie, wystawionych na nazwiska osób fizycznych, na uczniowskie samo-

Dalszy ciąg na str. 4





# SPORT TURYSTYKA



## Mecz o drugą pozycję

Do zakończenia rundy jesiennej, pozostały jeszcze cztery kolejki spotkań. Piłkarze Hutnika dzielnie bronią dotychczas drugiej pozycji w tabeli, chociaż ostatnie mecze dowiodły, że zaczyna im brakować tchu. Właśnie w takiej sytuacji, przyjdzie naszym chłopcom rozegrać bardzo ważne spotkanie z ŁKS-em w Łodzi. Wynik tego meczu ma kolosalne znaczenie, zarówno dla Hutnika, jak i jego niedzielnego przeciwnika. Zwycięstwo Hutnika, pozwoliłoby mu bowiem oderwać się od najgroźniejszych rywali, na bezpieczniejszą odległość trzech punktów. Biorąc pod uwagę następane dwa mecze na swoim stadionie — zwycięstwo w Łodzi, praktycznie dawałoby Hutnikowi co najmniej drugą pozycję na mecie rundy jesiennej. Porażka natomiast — byłaby równoznaczna z utratą drugiej pozycji w tabeli na rzecz ŁKS oraz postawił pod znakiem zapytania możliwość odzyskania tej pozycji na koniec rundy.

Sledząc ostatnie wyniki i recenzje ze spotkań Hutnika i ŁKS-u, można wysnuć wniosek, że forma łodzian ma tendencję zwyżkową — Hutnik natomiast, przechodzi spadek formy. Na meczu z Piastem okazało się, że regres formy uwidocznił już w Lublinie, nie był wynikiem niedyspozycji tylko w jednym dniu, lecz ma trwalsze podłoże. Hutnikowi błąk jest też świeżością, szybkością i polotu, jaki cechował go jeszcze na meczu z Garbarnią. Zawodnicy za długo przetrzymują piłkę, starając się indywidualnie przeprowadzać akcje, co przy ważnej grze defensywnej przeciwnika, skazuje jest na niepowodzenie. Bardzo niebezpiecznym i chaotycznym brakiem obrony, stwarzającą tym samym dogodną pozycję przeciwnikom. Tylko szczęśliwemu zbiegowi okoliczności należy przypisać, że właśnie na skutek nieuwważnej gry obrony, Hutnik nie stracił dwóch bramek z Piastem. Pomocnicy nie potrafili celnymi podaniami stworzyć dogodnych sytuacji napastnikom, jak i dać należącego wsparcia i asykuracji obrońcom. Jednym słowem, gra Hutnika przestała się zaciebiać, straciła na płynności, oraz widoczność.

Być może, że po dwóch meczach słabszych, piłkarze Hutnika zrehabilitowali już swoje siły i na stadionie ŁKS-u zagrają na poziomie zamierzonym w spotkaniu z Odrą w Opolu. Szczególną rolę spoczywać będzie na barkach obrońców, gdyż ŁKS mając przed sobą perspektywę awansu w górę tabeli, jak i atut własnego

boiska, na pewno będzie grał ofensywnie. Tym samym napastnicy Hutnika, powinni mieć więcej swobody gry i o ile odzyskali dawną szybkość, nie są bez szans na wyrobienie sobie dogodnych pozycji strzeleckich — tym bardziej, że obrona ŁKS wydaje się być słabsza od poprzednich formacji. Na wynik z Łodzi oczekujemy więc z wielką niecierpliwością — w przekonaniu, że podział punktów usatysfakcjonował by wszystkich sympatyków Hutnika. J. C.

## Pierwsze punkty w tenisie stołowym

W ostatnią sobotę i niedzielę zainaugurowane zostały rozgrywki w tenisie stołowym. W pierwszym meczu o mistrzostwo I ligi „Hutnicy” wygrali 10:1 ze Stalą w Stalowej Woli. Punkty dla naszych barw zdobyli Petek, Hajdecki i A. Lenda, którzy wygrali wszystkie partie oraz para Hajdecki — Ratzko w grze mieszanej. Wynik ten jest dużym sukcesem naszych zawodników bo cztery ostatnie mecze między tymi zespółami kończyły się zwycięstwem Stali.

W drugim spotkaniu Hutnik przegrał 5:6 z Siarką w Tarnobrzegu. Punkty dla zespołu Hutnika zdobyli: Hajdecki — 2, Petek, Lenda i Ratzko po 1. W najbliższą sobotę i niedzielę w świetlicy na os. Stalowym odbędą się kolejne spotkania o mistrzostwo I ligi. W sobotę o godz. 17.00 Hutnik gra z Wióknierzem — Łódź, a w niedzielę o godz. 13.00 ze Zjednoczonymi — Pabianice.

Sympatyków zapraszamy na te spotkania. W lidze okręgowej w hali Wandy w niedzielę spotkają się zespoły Wanda Ib z Hutnikiem Ib o godz. 10.00.

Dnia 27 bm. odbył się strefowy turniej najlepszych zawodników okręgów krakowskiego i rzęsowskiego. Turniej zakończył się zwycięstwem Zwierzki ze Stali Stalowa Wola przed Piastem z Hutnika, 4 miejsce zajął A. Lenda również zawodnik Hutnika. Obaj wymienieni zawodnicy oraz Kawa z Wandy, który jest rezerwowym będą reprezentować nasz okręg w I Ogólnopolskim Turnieju Ziemi Łódzkiej, który odbędzie się w dniach 10-11 października w Łodzi.

## Hutnik czy ŁKS?

W kolejnym spotkaniu o mistrzostwo drugiej ligi nasza hutnicza jedynastka spotka się na wyjazdowym meczu z drużyną ŁKS-u. Warto przypomnieć, że nasi przeciwnicy w ostatniej kolejce spotkań pokonali wysoko beniaminka II ligi — drużynę Star ze Starachowic 4:0. Jaki będzie rezultat pojedynku Hutnika z ŁKS-em? Z tym tradycyjnym pytaniem zwróciliśmy się do kolejnych pracowników hutny.

PIOTR WOŹNIAK — piecowy z Walcowni Slabing: Będzie to ciężki mecz i bardzo bym chciał aby Hutnik wygrał 1:0 dla naszych piłkarzy.

JERZY SOLECKI — wiceprzewodniczący ZF ZMS: 2:0 dla ŁKS-u. Wydaje się, że Hutnik przeżywa spadek formy. ŁKS ma poważne aspiracje, a prócz tego jest gospodarzem. Dlatego typuję jego zwycięstwo.

KRZYSZTOF MACIĄG — ZK: Po dobrym spotkaniu z Piastem, Hutnik powinien uzyskać wynik remisowy 1:1.

RYSZARD TUTAKIEWICZ — P-60: Hutnik gra ostatnio dobrze. Stawka meczu będzie bardzo wysoka i nasi piłkarze będą chcieli uzyskać jak najlepszy rezultat. Dlatego typuję remis 1:1.

Jak widać z wypowiedzi naszych rozmówców wszystkie rezultaty są możliwe. Z niecierpliwością oczekujemy meldunku z Łodzi.

Kilkaset widzów na trybunach, 17 barwnie ubranych reprezentacji związkowych oraz chłodna lecz sioneczna pogoda złożyły się na obraz ceremonii otwarcia Wojewódzkiej Spartakiady Związków Zawodowych. Ale pierwsze konkurencje rozegrane zostały już w sobotę. Odbwały się w tym dniu eliminacyjne pojedynki w piłce siatkowej i kometce.

Ta największa impreza sportowców, związkowców zakończyła się wspaniałym sukcesem reprezentacji naszego kombinatu, którzy zgromadzili na swym koncie 2390 pkt.

W poszczególnych konkurencjach zwyciężyli: lekka atletyka 1. Wiókniarze, 2. Hutnicy. Miejsca naszych reprezentantów — mężczyźni 100 m: 12. M. Szczykowski, 17. W. Krzyżanowski, skok w dal 5. T. Tobiszewski, 7. C. Juszczyk, pchnięcie kulą 8. J. Gaździcki, 17. C. Idzik. Kobiety — 60 m. 9. J. Kirker, 14. J. Wielopolska, pchnięcie kulą — 1. A. Pałach, 7. M. Sordyk.

Kometka 1. Chemicy, 3. Hutnicy. Nasi reprezentanci zajęli miejsca: kobiety powyżej 30 lat 6. Halina Polak,

## Zwycięstwo hutników

do lat 30 — 6. Maria Kowalik, mężczyźni — powyżej lat 35 — 7. Stanisław Kubacki, do 30 — 3. Józef Dworak.

Konkurs przeciągania liny zakończył się zwycięstwem naszych reprezentantów, rzut łotką do tarczy wygrali Sportowcy przed Hutnikami, w sztafecie kombinowanej Hutnicy zajęli 4 miejsce, a wy-

## O tytuł najlepszego strzelca

W ramach obchodów Dnia Wojska Polskiego oraz Tygodnia Ligi Obrony Kraju, ZF LOK Huty im. Lenina organizuje zawody o tytuł najlepszego strzelca — drużyny HiL w konkurencji KBKS. Zawody przeprowadzone będą

## „NYSA-70”

I Gliwicki Spływ Kajakowy Wodami Ziem Zachodnich to jedna z najprzyjemniejszych imprez wodnych tegorocznego sezonu, w jakich brali udział kajakarze hutniczego KTW „Wiking” — prawdziwie udany debiut organizatorstwa dopiero startującej w swojej działalności Oddziałowej Komisji Turystyki Kajakowej PTTK w Gliwicach. Jego współorganizatorami były TRZZ — Gliwice i redakcja „Nowin Gliwickich”. Imprezę zorganizowano dla uczczenia 25 rocznicy powrotu Ziemi Zachodnich i Północnych do Macierzy.

Celem organizatorów było spopularyzowanie waleńców turystycznych i krajoznawczych tego regionu Polski i nawiązanie kontaktu z innymi klubami wodnymi. Spływ odbywał się w dniach 19 i 21 września na Nysie Kłodzkiej od miejscowości Nysa do Lewina Brzeskiego. Potraktowano go jako imprezę wyłącznie wypoczynkową i turystyczną, dlatego też gilotaż nie przygotował uczestnikom żadnych konkurencji sportowych, ale rzeka jedynie na pozór lagodna, w rzeczywistości obfitowała w liczne naturalne przeszkody, dostarczając wielu emocji z dreszczykiem. Miłymi wspomnieniami są: siedzenie na opianie, pilotowi, imponującą kamisją, sędziowskiej i pozostałym uczestnikom — sprawnością. Przy ogniskach byli najbardziej rozśpiewaną i najbardziej wesołą grupą, a to liczyło się również w ogólnej punktacji. Miłe zaszkodziło organizatorom wycieczką im starannie przygotowaną informację zawierającą rys historyczny Ziemi Zachodnich i Północnych z opisem trasy spływu — efekty wielogodzinnej pracy B. Włodarskiej, O. Turyny, J. Reya i W. Lechowicza.

W ogólnej drużynowej punktacji Wiking zwyciężył bezapel-

grali Komunalni. Wybitnie męska konkurencja — podnoszenie ciężarka zakończył się zwycięstwem Hutników, którzy zgromadzili — 300 pkt. Również w siatkówce męskiej i zgadywance terenowej reprezentanci ZZ Hutników okazali się bezkonkurencyjni.

Jak z tego widać nasi zawodnicy aż w pięciu konkurencjach okazali się najlepsi. Na podkreślenie zasługują dobra organizacja spartakiady. Zdjęcia ze spartakiady zamieszczamy na str. 8.

W dniu 4. X br. Wyjazd uczestników autobusem z Placu Centralnego o godz. 9.00 — przyjazd o godz. 15.00.

Drużyny winny się składać z trzech osób. Za posiadanie w swym składzie kobiety każda drużyna otrzymuje dodatkowo 5 pkt.

cyjnie zdobywając aż 476 punktów, II miejsce zajęła drużyna z Mysłowic — 127 pkt., a III — Klub Gliwicki — 105.

Na zakończeniu imprezy organizatorzy, dziękując za miłą, koleżeńską atmosferę wszystkim uczestnikom wręczyli — zwycięzcom drużynowym i najlepszym osadom kajakowym — cenne nagrody. Wikingowie oprócz przechodzącego pucharu za I miejsce otrzymali dla klub piękny namiot i liczne nagrody indywidualne.

Zarząd i członkowie KTW „Wiking” kończą tą imprezą tegoroczną sezon kajakowy, pragnąc podziękować Radzie Zakładowej HiL i Oddziałowi PTTK za pomoc, udzielaną klubowi w jego działalności. Przyczyniła się ona do licznych sukcesów hutników-wodniaków. (9)

## 5 października — zgaduj-zgadula w Nowej Hucie

150 zgaduj-zgaduli patronuje Zarząd Główny Związku Ochotniczych Straży Pożarnych. W związku z tym główny konkurs poświęcony będzie sprawom związanym z ochroną przeciwpożarową.

Impreza w Nowej Hucie odbędzie się 5 października o godz. 19 w Hali Wido-wisko-Sportowej HiL. W części artystycznej wystąpią m. in.: radziecka piosenkarzka Halina Niemaszko-wa, zespół wokalny „Parłita”, zespół „No to co”, Wojciech Młynarski, bułgarski duet akrobatyczny „Tobo”, grupa muzyczna J. Szczygła. bg

## OPINIE

O Wojewódzkiej Spartakiadzie Związków Zawodowych mówi prezes RZK tow. Jan Stefanik.

Jest mi bardzo przyjemnie, że zawodnicy naszego kombinatu którzy reprezentowali Związek Zawodowy Hutników, zajęli po raz drugi z kolei pierwsze miejsce. Jest to ładny akcent obchodów XX-lecia Huty im. Lenina.

Chciałbym podkreślić świetną postawę wszystkich zawodników, którzy walczyli z obryzmym zacięciem sportowym. Za taką postawę należą się wszystkim gorące brawa. Równie dobrze jak zawodnicy spisali się organizatorzy. Brałem udział w kilku Spartakiadach, ale bez specjalnej skromności trzeba stwierdzić, że nasza była doskonale zorganizowana. Oprawa plastyczna, sposób przeprowadzania konkurencji były godnym najświetlejszej sportowej imprezy związkowej roku. Za takie przygotowanie należy im się serdeczne podziękowanie.

Termin jedną uwagę. Dotyczy ona terminu rozgrywania imprezy. Jest chyba zbyt późny. Sądzę, że należy się zastanowić nad jego przesunięciem.

O spotkaniu Hutnika z Piastem Gliwice mówi tow. Władysław Żolnierkiewicz. Nasi piłkarze zagraли słabiej niż się spodziewano oraz słabiej niż w trzech ostatnich pojedynkach: z Garbarnią, Wartą i Odrą. Moim osobistym zdaniem przyczyną tego stanu leży w przemęczeniu zawodników. Nasi piłkarze wszystkie spotkania grali z wielkim poświęceniem, cały czas na „wysokich obrotach”. Trzeba wziąć pod uwagę fakt, że wszyscy nasi zawodnicy w spotkaniu z nami wkładają maksimum wysiłku, ponieważ nie mają innego wyjścia z wieloletniej walki o przetrwanie. Piast Gliwice rozegrał dobry mecz i wygrał w stosunku 2:0 z tym przeciwnikiem należał uznać za wynik zadowalający. Podziwiam zdanie kibiców, że szedł prowadzący spotkanie nie stanął na wysokości zadania.

Z rozmów przeprowadzonych z zawodnikami oraz z mojej oceny sytuacji panującej w drużynie mogę powiedzieć, że ambicją wszystkich zawodników jest, aby w pozostałych 4 spotkaniach zdobyć minimum 5 punktów. Osobiście wierzę, że im się to uda.

## Zwycięstwa

W trzeciej kolejce rozgrywek o mistrzostwo II ligi w piłce ręcznej mężczyźni zawodnicy Hutnika wygrali oba pojedynki. W sobotę pokonali Małapanew Ozimek 20:17, a w niedzielę Chrobrego Głogów 21:20.

## Praca i rozrywka idą w parze

Ruch współzawodnictwa pracy o tytuł BPS w Wydziale Walcowni Wstępne zainicjowały 4 młodzieżowe zespoły pracujące pod kierownictwem: E. Teplica, J. Olesia, R. Stanka i S. Świda. Brygady te dzięki zwiększonej wydajności pracy i poprawie jakości produkcji w 1968 r. otrzymały zaszczytny tytuł BPS. Nie spoczęły jednak na laurach i obecnie ubiegają się o tytuł Brygady Dobrej Roboty. W ramach nowej formy współzawodnictwa zobowiązały się one m. in. obniżyć planowany wskaźnik wybraków własnych na WCK z 0,6 do 0,5 proc., co pozwoli na odzyskanie 1.351 ton stali na I zmianie o wartości 1.392 tys. zł. Ambicją tych brygad jest także obniżenie wskaźnika zużycia energii elektrycznej na 1 tonę kęsów o 1 kWh. co przysporzy wydziałowi 135 tys. zł oszczędności.

W minionym roku dwie dalsze brygady K. Obrusika i W. Kopcina zdobyły tytuł BPS, a obecnie o tytuł ten walczą brygady A. Radwanskiego i T. Brandosa.

W nagrodę za wydatną pracę kierownictwo wydziału P-60 organizuje dla członków produkcyjnych BPS wycieczki turystyczno-krajoznawcze, których program zakłada również zwiedzanie większych zakładów pracy i spotkań, w celu wymiany doświadczeń oraz rozwijania i doskonalenia form i metod pracy młodziemżowych brygad.

Szczególne atrakcją była ostatnia wycieczka, zorganizowana do Huty „Warszawa”, w celu dokonania wymiany doświadczeń z tamtejszymi członkami BPS. Trasę wycieczki wytyczono przez miejscowości słynące z cennych zabytków sztuki i godnych obejrzenia muzeów. Każdy z uczestników otrzymał od kierownika wycieczki — Leonarda Niwińskiego wzorowo opracowany przez niego informator z programem oraz z historią miejscowości leżących na trasie tej ciekawej eskapady.



Zabytkowy dworek w Żelazowej Woli, w którym urodził się F. Chopin.

Pierwszy postój wyznaczono w Jędrzejowie, gdzie zwiedzono bogaty zbiór zegarów słonecznych i przyrządów astronomicznych z XV i XIX wieku kolekcjonowanych przez dr. F. Przykowskiego.

Wiele miłych wrażeń uczestnicy wycieczki wynieśli z Warszawy, po której oprowadzał ich przewodnik PTTK. Z jego też inicjatywy zwiedzono ponadplanowo pałac w Wilanowie. Ogólny zachwy-



Walcownicy zwiedzają Warszawę.

wzbudziła piękna operetka — „Baron Cygański”. W ramach wymiany doświadczeń — po zwiedzeniu Huty „Warszawa” — zorganizowano spotkanie z przedstawicielami kierownictwa i tamtejszych BPS. Brałi nam hutę reprezentowali: dyrektor administracyjny mgr. F. Kaczmarek, przewodniczący RZK tow. Jankiewicz i wiceprzewodniczący ZF ZMS S. Zieliński. O formach pracy naszych BPS i ich osiągnięciach mówił przewodniczący ZZ ZMS z P-60 — R. Tutakiewicz. W ożywionej dyskusji poruszono szereg interesujących obie strony zagadnień, dotyczących m. in. sposobu nagradzania najlepszych zespołów biorących udział we współzawodnictwie pracy oraz zadań stojących przed Brygadami Dobrej Roboty.

W drodze powrotnej zwiedzono muzeum F. Chopina w Żelazowej Woli i zabytkowy pałac w Nieborowie, w którym mieści się obecnie Oddział Muzeum Narodowego w Warszawie i Dom Pracy Twórczej Literatów. Znajdują się tam wiele bezcennych dzieł sztuki.

Dodatkową atrakcją stanowiło zwiedzenie starej walcowni i gwoździarni w Małenicy. Zakład ten założony w 1784 r. przez kasztelaną łukowskiego Jacka Jezierskiego był wyposażony w urządzenia druciarni i freszerki o II miotach. W latach 30-tych ubiegłego stulecia został przebudowany. W miejsce zlikwidowanych kilku freszerek i druciarni zamontowano urządzenia do produkcji gwoździ ciętych i łopat. Stare urządzenia zostały odpowiednio zabezpieczone i stanowią będą cenne eksponaty nowego muzeum hutnictwa.

## Z wielkopiecownikami na Trzech Koronach

Udaną, bardzo miłą wycieczkę turystyczno-wypoczynkową zorganizowała ostatnio dla aktywniejszych i gospodarczych — Rada Zakładowa Wydz. Wielkie Piece. Była ona — sądzę — wzorem dobrze przygotowanej, atrakcyjnej wycieczki. Świętą formą wypoczynku i regeneracji sił. Rzecz jasna trzeba było poświęcić sporo społecznej pracy, aby wycieczkę dobrze zorganizować. Mówił mi tow. Zbigniew Czołowski, jeden z odpowiedzialnych za jej przygotowanie, że na samo wybranie pytań do zgaduj-zgaduli poświęcić musiał kilka nocnych godzin.

Trud sownie się jednak opłacał. Sobotnio-niedzielną „wypad” do Sromowiec pozostał w pamięci wszystkich tego uczestników jako doskonale odprężenie po pracy. Nikomu nie dłużył się czas nawet w autobusie. Zgaduj-Zgadula ze znajomości historii filmu polskiego była bardzo interesująca i zresztą dowioda ona, że wielkopiecownicy i w tych sprawach są zupełnie nieźle zorientowani. Zgadulę wygrało małżeństwo Siwów; tuż za nim uplasował się tow. Kazimierz Klarner — I sekretarz KZ oraz Stefan Sadowski. Nagrody? A jakże, nie obszedło się bez tego. Zwycięzcy konkursu (po dogrywce) otrzymali na pamiątkę różne drobniactwa — już bardziej konkretny upominek — w postaci... lizaków.

Sromowiec powitały naszą grupę zaskakująco sympatycznie. Ta cicha dotychczas spiska wioska, tonęła teraz wprost w blasku... elektrycznych żarówek. Właśnie w tym dniu zostały zakończone prace nad elektryfikacją i po raz pierwszy z pompą zapałono światło elektryczne. Oświetlona jest droga, mają już, także prąd niektóre domy.

Z tej okazji w Sromowcach pa-

nował nadzwyczaj uroczysty nastroj. Przyjechali przedstawiciele władz z powiatu, był również reprezentowany cały miejscowy aktyw. Grała kapela ludowa — również zresztą niezrównana w muzyce jak i w urodzie pięknych, flisackich strojów. Tak się złożyło, że ten zespół bawiący właśnie w schronisku PTTK HiL, powitał naszą grupę wielkopiecowników, przydając tym samym „ważności” spotkaniu. Nie trzeba oczywiście dodawać, że czuliśmy się bardzo tym powitaniem i zaszczytem i wzruszonymi.

Pierwsze światło w wiosce góralskiej! Rozmawiałem na ten temat z kilkoma mieszkańcami Sromowiec. Byli naprawdę szczęśliwi, usatysfakcjonowani. Prosił, aby przekazać serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy pomogli i przyczynili się do elektryfikowania ich wioski. Teraz będziemy mieć zupełnie inne życie — mówili. Teraz rozpoczyna się nowy rozdział w historii naszej wsi, która — poprzez pieniśkie schronisko — jakże mocno zatwarciła więź z hutą.

Za chwilę spotkaliśmy się przy ognisku. Zapłonęło ono nieopodal schroniska kładąc swój migotliwy blask na masywie górskim Trzech Koron. Przy ognisku było tradycyjnie już pieczenie kiełbasy na różnie, były piosenki i cała masa humoru.

Wieczorem wykazali wielkopiecownicy swą pomysłowość na autentycznym balu kostiumowym (niektórzy nazywali go balem galantary, ale zupełnie bez racji). Nie spodziewałem się, że tak to wypadnie. A jednak! Niemal z niczego, przy wielkiej improwizacji, „wyczarowywano” najróżniejsze przebrania. Wystarczyło parę drobniactw, maseczka, parę kresek szminki — i już trudno było roz-

poznać uczestników wspólnej zabawy. Świetny był zwłaszcza „szeryf” — tow. Z. Czołowski, udał się „szwejk” — niezrównana kreacja przewodniczącego Rady Zakładowej tow. Stanisława Bajka, Oklaski zebrał tow. Eugeniusz Siwiec, na balu po prostu... eunuch. Była również Indianka, bosonoga Contessa, krakowianka oraz para Beduinów. Rozmieszali też całe bractwo tow. Zdzisław Gudowski — przez klub wodnego „Wiking”. Zamiast przebrać się tak jak inni, on się najwyraźniej... rozebrał. Jak przystało na wodniaka — wystąpił w kąpielówkach i z wiosem kajakowym w ręku...

Bal, balem, ale twórcy najlepszych kreacji stanęli w konkursowej szranki. Jury w osobach sekretarza RZK tow. Alfreda Miodowicza i I sekretarza KZ PZPR z Walcowni Taśm tow. Stanisława Wolaka — przyznało nagrody i wyróżnienia. Otrzymał je: wspomniany już szeryf, szwejk, eunuch, krakowianka (tow. Lidia Janusz), bosonoga (tow. Krystyna Sułek), Indianka (tow. Anna Wronka) i Beduini (małżeństwo Kubalów).

W niedzielę czekały nas dalsze atrakcje. Dopisała pogoda, a więc — spacer na Trzy Korony. W wycieczce wziął również udział kierownik Biura Oddziału PTTK tow. Zbigniew Wyżga. A potem były jeszcze różne konkursy i wspólne zabawy. Niestety trzeba było zagnać gościnie schronisko, w którym jeszcze wiodarzą Alicja i Edward Grudniowie. Nie muszę dodawać, że po tak miłe spędzonym czasie ciężkie było rozstanie z Pieninami.

W drodze powrotnej zwiedziliśmy zabytkowy kościółek w Dębnie nad Dunajcem zachwycając się tym obiektem najwyższej zresztą turystycznej i kulturalnej próby. Za tę ze wszech miar udaną wycieczkę należą się słowa uznania organizatorom z Wielkich Pieców. Pokazali, że potrafią na piątkę wywiązać się z zadania. JERZY DANEK

# GŁOS MŁODYCH

## Zetemesowcy kończą akcję „LATO-70”

W urocznej scenerii podkrajowej Skąły Kmity młodzież naszego kombinatu wyznaczyła sobie spotkanie w dniu 4 bm., na którym odbędzie się zakończenie akcji „Lato-70”.

W programie przewidziany jest Złot Brygad Pracy Socjalistycznej oraz zakończenie

rajdu „Złota Jesień”, organizowanego przez Klub Młodego Turysty „Dymarki”. Na przybyłych z trzech tras uczestników imprezy czeka bogaty program artystyczny, w którym wezmą udział zespoły Ogniska Młodych ZMS Huty im. Lenina. Odbędą się również gry i zabawy sportowe, a wieczorem — ognisko.

### Uwaga członkowie KMS

Zarząd Fabryczny ZMS i Oddział Rejonowy NOT Huty im. Lenina organizują kursy języków obcych: francuskiego, angielskiego i niemieckiego. Koszt kursu wynosi 1500 złotych. Członkowie Koła Młodych Specjalistów oraz Naczelnej Organizacji Technicznej placą tylko 300 złotych.

Kursy, które rozpoczęły się w dniu 1 bm. są doskonałą okazją do podniesienia umiejętności w zakresie posługiwania się wymienionymi językami.

Blizszych informacji udziela OR NOT, bud. S, pokój 106.

### Rozpoczęcie szkolenia

W piątek w Ognisku Młodych Huty im. Lenina odbyło się uroczyste otwarcie roku szkoleniowego i kulturalnego fabrycznej organizacji ZMS. W uroczystości otwarcia wziął udział aktyw zetemesowski naszego kombinatu.

W bieżącym roku szkolenie prowadzone będzie w trzech zasadniczych kierunkach: dla nowostępujących do organizacji, szkolenie powszechne i szkolenie aktyw.

## Kontakty z twórcami

Nowa Huta posiada dość liczne środowisko artystyczne, którego aktywność wzrasta z każdym rokiem. Aby jeszcze bardziej uaktywnić naszych twórców konieczny jest wzrost zapotrzebowania na ich twórczość wśród społeczeństwa Nowej Huty, większe zainteresowanie ich pracą, zwłaszcza wśród środowiska robotniczego, bezpośrednie kontakty.

W tym celu w nadchodzącym sezonie kontynuowany będzie m. in. cykl indywidualnych wystaw pn. „Plastyki Nowej Huty”, planowane są doroczne kiermasze, połączone z aukcją, plenery malarskie i rzeźbiarskie, kameralne spotkania w Dworcu Matejki, organizowane dla aktywów społeczno-gospodarczych poszczególnych zakładów pracy.

Pod patronatem spółdzielczości pracy projektuje się wznowienie cyklu pn. „W świecie sztuki”, w Salonie Wystawowym TPSP przy alei Róż. Szkoła Muzyczna nr 2 w Nowej Hucie będzie w dalszym ciągu organizatorem koncertów i audycji muzycznych, cieszących się jak dotąd, dużą popularnością. Wśród zamierzeń są i audycje literackie dla młodzieży szkolnej, wykonawcami których byłiby aktorzy Teatru Ludowego.

Niewątpliwie jednym z ważniejszych planów jest organizowanie „Salonów Literackich”, imprez, o dużym znaczeniu artystycznym i politycznym. Dla pełniejszego wykorzystania możliwości twórczych i inicjatyw środowiska należałoby również nawiązać ścisły kontakt z Oddziałem Krakowskim ZLP oraz podpisać porozumienie stałej współpracy Związku ze środowiskiem robotniczym Nowej Huty. bg

## Już wkrótce IX Olimpiada Kulturalna Wydziałów HiL

Jeśli każdego roku Olimpiada stanowiła najpoważniejszy odcinek ofensywy kulturalnej prowadzonej w kombinacie przez RZK i placówkę związkową ZDK, to w nowym sezonie 1970/71, w którym odbędzie się ogłoszony przez CRZZ Festiwal Kulturalny Związków Zawodowych — rola Olimpiady Kulturalnej HiL, wiążącej treściowo swoje konkursy z głównymi założeniami Festiwalu — nabiera szczególnego znaczenia.

Festiwal Kulturalny Zw. Zawodowych, wg swoich założeń programowych stanie się wielkim przeglądem osiągnięć kulturalnych, oświatowych i artystycznych ludzi pracy w Polsce, dokonanych w okresie ostatnich 4 lat. Oprócz przeglądu i konfrontacji, zainicjuje szereg nowych, lepszych form pracy, stworzy m. in. zachętę do dalszego rozwoju amatorskiego ruchu artystycznego itd.

Nowa Olimpiada Kulturalna, impreza powszechna w Hucie im. Lenina, lecz trwająca tylko 5 miesięcy — weźmie sobie za cel nie tylko prezentację dotychczasowych osiągnięć kulturalno-oświatowych, które są imponujące, lecz zwróci szczególną uwagę na dziedzinę mniej dotąd popularną w hucie, a mianowicie na amatorski ruch artystyczny, którego ogromne rezerwy tkwią w wielotysięcznej zalodze kombinatu. Nie zaprzestając prowadzenia form zaakceptowanych już od dawna przez środowisko hutnicze, takich jak imprezy oświatowe w świetlicach wydziałów, konkursy czytelniczy, turnieje wydziałów itp. — IX Olimpiada nakłania wydziały do koncentrowania się na konkursie głównym, występującym pod nazwą „Amatorskie inicjatywy artystyczne”, obejmującym bogaty i różnorodny zestaw zainteresowań i uzdolnień artystycznych. Tak twórczych jak i odtwórczych. Większość proponowanych konkurencji jest już znana z poprzednich olimpiad. Np. konkurs recytatorski, piosenkowski, instrumentalny, plastyczny, fotograficzny. Nowością będzie konkurs literacki (na wspomnienie, pamiętnik, krótki utwór dramatyczny) i konkurs teatralny, polegający na samodzielnym przygotowaniu dowolnej inscenizacji. Szczegółowe regulamin określi założenia i warunki każdego konkursu.

Doceniając rolę wychowawczą tej akcji, zmierzającej w konsekwencji do wzbogacenia osobowości człowieka przez stworzenie możliwości rozwoju tych jego uzdolnień i zamiłowań, które w codziennym życiu nie znalazły dotąd ujścia, organizacje partyjne i związkowe jak również kierownictwo wydziałów udzielią z pewnością swego poparcia. Wydaje się jednak, że największe możliwości upowszechniania w wydziałach konkursów artystycznych posiada organizacja młodzieżowa ZMS, która z racji organizowania różnych młodzieżowych kontaktów towarzyskich, wieczornych, występów, ognisk — ma okazję występować ujawniając swoje spontaniczne uzdolnienia artystyczne. To rozeznanie pomogłoby skierować żywiołową trochę zabawę w lożyso ustalonych regulaminem konkursu, który jest w zasadzie także zabawą, lecz już zorganizowaną, zakładającą pewien poziom i stopień trudności, zabawą rozwijającą i wychowującą. Jest bardzo ważne, by łączyć i synchronizować konkursy kulturalne organizacji fabrycznej ZMS z odpowiednimi konkursami Olimpiady Kulturalnej.

Na podstawie wieloletnich doświadczeń powstało przekonanie, że największe szanse w konkursach artystycznych mają wydziały duże, pionierzy jak TE, TM, ZRH, które rzeczywiście zagarniały dotąd większość laurów. Nie może jednak ująć uwagi fakt, że przez szereg lat wydziały te wystawiały jednych i tych samych uczestników konkursów recytatorskiego, wokalnego, plastycznego, instrumentalnego albo z b. małymi zmianami personalnymi. Założą jako całość była pod tym względem twierdząca niepoznana i niezdołana. Zasadą obecnej olimpiady jest szukanie przede wszystkim nowych talentów artystycznych i twórczych, a to będzie wymagało od wszystkich wydziałów, dużych i małych, rozleglejszych penetracji w prywatne zamiłowania i uzdolnienia poszczególnych pracowników. Kto to praktycznie może robić? Kto w wydziałach „rozkołysze” tę wielką inicjatywę szukania i aktywizowania amatorskich talentów artystycznych? Stworzy atmosferę zainteresowania i życzliwości — tak potrzebnej ludziom, którzy nie raz sami nie są w stanie przełamać swojej nieśmiałości? Wskazanie palcem na współorganizatorów Olimpiady w wydziałach niczego jeszcze nie ułatwia.

Istnieje szansa, że przy tak frontalnym ustawieniu się do sprawy amatorskiego ruchu artystycznego, nie tylko szereg ludzi — pracowników huty — odniesie swoje osobiste sukcesy i satysfakcje, nie dające przeliczyć się na żadne nagrody pieniężne, ale i same wydziały mogą doczekać się dzięki temu np. własnych orkiestr, zespołów estradowych, jednym słowem korzyści pozostających jeszcze dotąd w sferze projektów.

J. DUSZANOWICZ

## Listy do przyjaciela

Mój Kochany!

Będąc od wczoraj skazany na kilkudniowe przebywanie w łóżku, co już się zapewne domyślasz, jest dla mnie największą katuszą — postanowiłem, w myśl powiedzonka: „nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło”, wykorzystać ten czas na odrobienie wszystkich zaległości w mojej korespondencji. Zatem nie zwlekając do dzieła! Temat, zgodnie z Twoją wolą: co nowego w Nowej Hucie.

Nowości, mój Drogi, jest u nas ostatnio wcale — jedna wprost goni drugą. I tak: kilka dni temu odbyło się połączone posiedzenie Prezydium Dzielnicowej Rady Narodowej i Komitetu Dzielnicowego PZPR, na którym postanowiono powołać w naszej dzielnicy, już w najbliższej przyszłości, centralny ośrodek życia kulturalnego dla młodzieży. Ma się on mieścić w bloku 29 przy os. Willowym. W pracach Ośrodka, uczestniczyć będzie młodzież studencka, której — czy wiesz? — mieszka w Nowej Hucie kilka tysięcy, oraz — robotnicza. Połączenie z sobą tych dwu środowisk, powinno w efekcie przynieść bardzo korzystny rezultat. I oświadczyć wierzę, że tak będzie na pewno! Obszerniej na ten temat napiszę Ci w odpowiednim czasie.

Natomiast autorem nowości następnej, którą oceniam jako rewelację rozmiarów sięgającą bajkowego Guliwera, jest środowisko nowohuckich artystów plastyków, mające już, jak się należy z tego domyślać, powyżej uszu dotychczasowej połowiczności w działaniu. Zapowiedziało „atak frontalny” i „inwazję”, ale nie pytań mnie na co i na kogo, bo tego

sam jeszcze nie wiem. W każdym razie spodobała mi się szczerze ich gotowość do konkretnego działania. Jestem zachwycony ich planami, z których wynika, że w Nowej Hucie będą organizowane corocznie ogólnopolskie biennale medalierstwa i prac malarskich, tematycznie związanych z pejzażem ojczyzny. Urządzone będą również wystawy wymienne z innymi miastami i krajami. Nasi artyści zaczną też ingerować w sprawy wystroju lokalnej użyteczności publicznej, wyglądu ulic, skwerów itd. Nie tylko przykładać i nie tracić dobrej nadziei. W żadnym wypadku nie tracić, bo powinieneś wiedzieć, że od jakiegoś czasu „ruch w interesie” uczynili nasi plastycy amatorzy, zgrupowani w klubie przy Ognisku Młodych ZMS, a także inspirowani do społecznego działania przez „Głos Nowej Huty”. Fama nawet głosi, że to właśnie amatorzy swoimi planami co do wyglądu Nowej Huty, i różnych imprez plastycznych, zdopinowali plastyków zawodowych do zapowiedzianych czynów i prac poza obrębem własnych pracowni. Może tak, może nie...

Możesz natomiast wierzyć w prawdziwość „świętej wojny”, jaka toczy się ostatnio pomiędzy Domem Kultury Huty im. Lenina, a plastykami amatorami o jedno, jedyne słowo, występujące w nazwie klubu tych ostatnich (klub jest komórką ZDK). Całe to wydarzenie świadczy przede wszystkim o szczerym zaangażowaniu ludzi w sprawy społeczne, w sprawy życia kulturalnego.

I tyle na dzisiaj. Tymczasem żegnaj Cię i jak najserdeczniej pozdrawiam.

Twój Oktaw

## Aurelia radzi

„Co podać na przyjęciu urządzonym z okazji zakończenia zbiorów w ogródku działkowym?” — pyta pani Julia M. z osiedla Spółdzielczego.

Ponieważ tego typu przyjęcia urządzić się z zasady na działce w altanie, a więc w warunkach campingowych, nie może mieć ono charakteru wykwinnej uczty. W podawanych zestawach powinny przeważać owoce oraz różnego typu sałatki z wyhodowanych jarzyn, które dobrze jest przyrządzić w domu. Do tego można podać klebaskę na gorąco, odgrzaną na miejscu na kuchence turystycznej i pieczone ziemniaki. Idealną potrawą na przyjęcie w ogródku jest tzw. „prażonka śląska” — czyli po prostu zapiekanka z ziemniaków, jarzyn i mięsa, w wydaniu turystycznym. Przyrządza się ją w garnku żeliwnym i praży na zbudowanej z cegieł kuchence. Garnek przykrywa się liśmi z kapusty, na które nakłada się darń, a całość obciąża kamieniem. „Prażonkę” podaje się na liściach z kapusty (pycha).

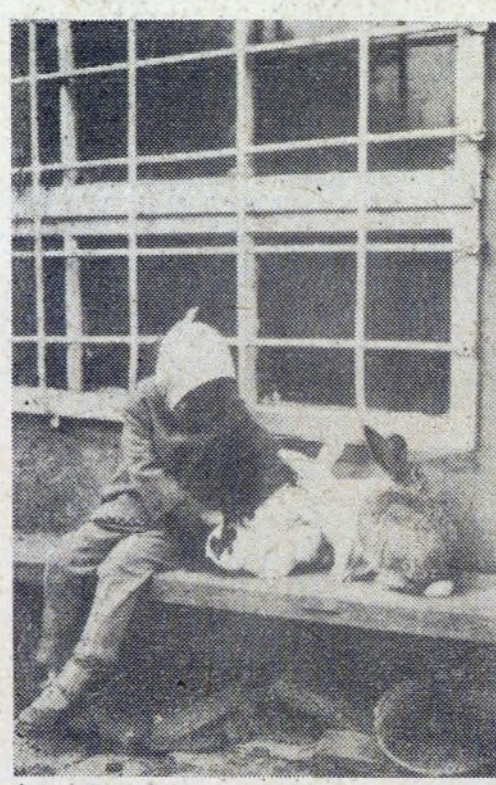
Dla rozgrzewki i podtrzymania nastroju proponuję rumowy grog. Do szklanki wkładamy 2-3 kostki cukru, plasterki cytryny. Szklan-

kę napełniamy do 3/4 wrzątkiem i dopełniamy rumem. Na przyjęciu nie może zabraknąć pieczywa przekładanego owocami. Radzę upiec placek ze śliwkami.

Podaję przepis, który wypróbowałam kilkakrotnie — jest znakomity. Składniki: 20 dkg mąki, 4 jaja, 15 dkg cukru kryształ, 10 dkg mącznej margaryny lub masła, 5 dkg cukru pudru, 1 paczka cukru waniliowego, 1 łyżka masła do posmarowania formy, 1 łyżka tartej bułki, 1,5 kg śliwek węgierek. Wykonanie: umyte, wysuszone i wypieczkowane śliwki kraje się na drobne cząstki. Do utartego na pianę masła dodaje się stopnioną po jednym żółtku (na przemian z cukrem). W oddzielnym naczyniu ubija się pianę z białek; pod koniec ubijania pianę usztywnia się 3 łyżkami cukru kryształowego. Do piany stopniowo dodaje się wykonaną w pierwszym naczyniu masę i na koniec przesianą mąkę. Ciasto nakłada się do wysmarowanej tłuszczem i wysypanej tartą bułką formy lub prochu. Na wierzchu ciasta nakłada się warstwę śliwek, lekko przyciska. Upieczone ciasto wyjmujemy z formy po ostygnięciu. Zimne posypać grubą warstwą cukru pudru zmieszanego z cukrem waniliowym.



Grupa radzieckich oficerów odwiedziła hutę. Na zdjęciu: zwiedzanie Walcowni. Fot. B. ŁUCKOŚ



Po ośmiogodzinnej „pracy” w przedszkolu Dudusia najchętniej spędza wolne chwile na zabawie z królikami, na działce działka. (okt)

Zapotrzebowanie na dobrą rozrywkę jest niezmiernie duże — również w teatrze. Niestety nie idzie z nim w parze aktualna twórczość komediowa. Przyczyn braku dobrych pozycji rozrywkowych można szukać przede wszystkim w ogólnej złej sytuacji dzisiejszej dramaturgii, a dalej w jakiej niesłusznej, aczkolwiek rozpowszechnionej tendencji ujawniającej niechęć autorów do podejmowania tematów o lepszym — rzekomo mniej wartościowym — ciężarze gatunkowym.

Nie przeto dziwnego, iż teatry powracają do tematów starszych, dawno sprawdzonych, choćby ich wymowa, wdzięk, ostrość pokryte były patyną czasu.

Wystąpi inscenizatorów idą w kierunku zdarcia obłej patyny przez wprowadzenie różnorodnych środków współczesności, nadszatków fakturze „staroci” rysów bliźszych modom i przyzwyczajeniom widzowi.

I tak uczyniono z „Fircykiem w zalotach” Franciszka Zablockiego wystawionym ostatnio, na scenie Teatru Ludowego. „Fircyk w zalotach” choć może nie tak polski jak inne komedie Zablockiego, np. „Sarmatyzm”, uważany jest powszechnie za najświetniejsze dzieło autora.

### W Teatrze Ludowym

## „Fircyk w zalotach”

Reżyser Irena Babel pamiętała, że „Fircyk w zalotach” jest szkolną lekturą, toteż nowohuckie przedstawienie zbudowano z myślą o młodzieży. Zdając sobie sprawę z anachronizmu umoralniającego też przekazanych w sposób tyleż szlachetny, co natężony dziś i śmieszny, postawiła na inne wartości. Lekko i finezyjnie podany dowcip, a także piękno języka określać miały się przedstawienie. Dobrą receptą na przybliżenie Zablockiego współczesnej widowni okazało się wprowadzenie piosenek z tekstami F. Zablockiego, I. Krasiczkiego, F. Koźmiana, F. Karpińskiego, S. Trembickiego i muzyką Krzysztofa Meyera. Nowohucką inscenizacja przynosi również nową nie istniejącą w oryginale postać oznaczoną w programie przedstawienia trzema gwiazdkami. Jej zadaniem jest niejako prowadzenie spektaklu.

Niestety wykonawcy nie zawsze potrafili oddać urok i bogactwo humoru, w jakie Zablocki wyposażił swoich bohaterów. Dotyczy to w znacznej mierze Fircyka (Leszek Teleszyński) oraz Podstolina (Barbara Omielska). Śmieszny, zazdrośny Arystym był Aleksander Bednarz zaś jego powabną żoną Klarysą Barbara Stęstowicz. Świetnie rozegrał rolę partii Zygmunt Melanowicz —

bardzo swobodny a zarazem wyraźnie kontrolujący grę w roli ironicznego, wesołego Pustaka. Nie gorzej okazał sprytnym Swistaka Jan Güntner. Przeszarżowanym ale wzbudzającym salwy śmiechu epizodem zaznaczył swą obecność Jan Krzywdziak (Prawnik). I wreszcie Zygmunt Józefczak — współczesny, młody chłopak biegnący z mikrofonem po scenie, śpiewający piosenki,



Barbara Omielska (Podstolina) i Leszek Teleszyński (Fircyk) w jednej ze scen komedii. Fot. W. PLEWINSKI

Jak wiadomo — plan porządkowania dzielnicy na okres najbliższych 5 lat — był tematem ostatniej Sesji DRN. Sprawy te łączą się ściśle z akcją czynów społecznych, planuje się bowiem, że część potrzebnych prac powinny wykonać mieszkańcy Nowej Huty, pracownicy przedsiębiorstw zakładów, młodzież.

Zagadnieniu temu poświęcono w dyskusji wiele uwagi. Analizowano dotychczasową działalność, niedociągnięcia w organizowaniu czynów społecznych, brak potrzebnych materiałów i innego rodzaju trudności, które w efekcie zniechęcają w wielu wypadkach do prac społecznych.

M. in. zwrócono uwagę na konieczność odpowiedzialnego przygotowania terenu. Najpierw muszą być wykonane

Głosy w dyskusji

Radni na temat czynów społecznych

roboty budowlane, tereny zagospodarowane, a dopiero później można je zazielenić, sadzić kwiaty itp. Ważną sprawą jest dokładna rejonizacja, zwłaszcza w nowych osiedlach — przydzielenie terenów ADM-m i Spółdzielni Mieszkaniowej „Hutnik”. Bez dobrej organizacji pracy, nie można mówić o właściwej akcji czynów społecznych, Np. sadzenie drzew na nieznieczyszczonej powierzchni — jak to miało miejsce w wielu partiach najmłod-

szych osiedli Nowej Huty — jest bezcelowe.

Inna ważna sprawa — to konieczność zabezpieczenia potrzebnych materiałów. Bez tego nie powinno rozpoczynać się robót. Np. jeden z dyskutantów „wrócił uwagę na prace społeczne przy budowie drogi w Kantorowicach. Droga ta wprawdzie została już ukończona, obecnie w czynnie społecznym mieszkańcy kopią rowy i zakładają przepusty. Prace są w połowie, niestety w ich zakończeniu przeszkadza brak dostatecznej ilości przepustów. A zima już wkrótce... I o ile przed jesienno-zimowymi deszczami i śniegiem nie zostaną zakończone dźwone roboty, nowa droga nie ma szans przetrwania zimą.

Co jeszcze zniechęca do

prac społecznych? Niszczenie zieleni i kwiatów przez przedsiębiorstwa, wykonujące różnego rodzaju roboty na terenie dzielnicy, nie najlepsza praca MPO i innych przedsiębiorstw zainteresowanych, które w wielu wypadkach tłumaczą się zbyt małym potencjałem roboczym.

Wiele osiedli Nowej Huty jest bardzo ładnie zagospodarowanych, z dużą ilością kwiatów i zieleni, inne — np. „pas zieleni” w Bieńczykach Nowych — są zupełnie zaniedbane. Niechlujnie przedstawia się np. plac targowy w Bieńczykach. Takich miejsc jest niestety znacznie więcej.

I jeszcze sprawa kiosku przed rest. „Wisła”. Sprawę tę poruszało dwóch dyskutantów. Stoł, taki niepotrzebny, zamknięty i opuszczony kiosk w tym rejonie, z pewnością nie dodając wyglądu estetycznego naszej dzielnicy. Należy go chyba albo usunąć, lub też wprowadzić tam sprzedaż owoców czy kwiatów. „Kompetentne czynniki” powinny się również tą sprawą zainteresować. (bg)

Wiele ciekawych imprez kulturalnych

Zespół Koordynacyjny do Spraw Upowszechniania Kultury opracował już wstępny program masowych imprez i spotkań, jakie przewidziane są w nadchodzących sezonie. Np. w grudniu bież. roku planowany jest cykl imprez pn. „Tydzień historii ruchu młodzieżowego w Nowej Hucie”, jakie odbędą się w klubach i szkołach naszej dzielnicy.

Na przełomie grudnia i stycznia 1971 r. planuje się tzw. „Zimowe wakacje” — cykl imprez dla młodzieży, w szkołach, klubach i placówkach kulturalno-osiwiatowych.

Bardzo atrakcyjnie przedstawia się program imprez z okazji „Święta Pracy”, z udziałem zespołów artystycznych „Rakowa i Nowej Huty. Następnie w maju planowany jest „Majowy Karnawał” — impreza nad Zalewem, Dni Młodości Nowej Huty, impreza pn. „No-

wa Huta hutnikom i budowniczym w dniu ich Święta”, wielki kiermasz książki oraz z końcem maja — impreza dla najmłodszych „Nowa Huta — swoim dzieciom”.

Imprezy czerwcowe, to wielki kiermasz ludowy oraz masowa impreza pt. „Zegnamy rok szkolny — witamy wakacje”. Jak co roku uroczystości obchodzone będą Święto Lipcowe, którego wstępny program jest również opracowany.

W lipcu i sierpniu przyszłego roku planuje się cykl imprez rozrywkowych pt. „Upalne lato” w Ośrodku Sportowo-Wynikowym nad Zalewem.

Opracowano również program inicjatyw w zakresie współpracy ze środowiskami twórczymi. M. in. w październiku projektuje się w Salonie Wystawowym przy alei Róż imprezę pn. „Jesienny salon obrazów i kwiatów”. W tej samej placówce, w listopadzie myśli się o zorganizowaniu Jesiennego Kiermaszu Plastyki, połączonego z zakupem obrazów.

W tym roku zakończony zostanie cykl wystaw „Plastyki Nowej Huty” w ZDK HiL i w Dworku Matejki. Szereg imprez odbędzie się w maju przyszłego roku, a to: Wiosenny Kiermasz Plastyki, zakładowe plenery malarskie i rzeźbiarskie. (bg)

Sprawy bieżące i aktualne

KONCERT KAPEL LUDOWYCH

Ostatnią imprezą organizowaną przez Dom Kultury Huty im. Lenina w ramach „Dni Folkloru” będzie koncert kapel ludowych. Wezmą w nim udział: zespół „Podskale” z Zielonki, zespołu „Kamionka” z Łysej Góry oraz kapela ludowa z Jaworska. Imprezę prowadzi T. Wtudzarski.

Koncert odbędzie się 4 października (niezależnie od godzinie 16), przy alei Róż w Nowej Hucie.

SPOTKANIA Z RADNYMI

Kontynuowana jest akcja spotkań radnych RN m. Krakowa i Dzielnicowej Rady Narodowej z młodzieżą Nowej Huty ze szkół średnich, ogólnozasadniczych, technicznych, zawodniczych szkół zawodowych oraz starszymi klasami szkół podstawowych.

W tym tygodniu odbędzie się zebranie w szkole podstawowej nr 101 w os. Jagiellońskim (5 bm.) w szkole nr 102 przy ul. Bulwarowej (6 bm.), nr 103 w os. Kolorowym (7 bm.), nr 104 w os. Wysokie (8 bm.) oraz w szkole podstawowej nr 105 w os. Słonecznym.

Przyominamy, że spotkania radnych z młodzieżą rozpoczynają się o godzinie 12, a składają się z dwóch części: z uczniami, a następnie z gronem nauczycielskim i komitetami rodzicielskimi.

DAR DLA KRAKOWSKICH CZWORACZKÓW

Z inicjatywy Wydziału Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium DRN, a szczególnie zespołu żłobków miły upominek o trzymały krakowskie

czworaczki. Przekazano im cztery łóeczka z kompletami roślin i wyprawkami, potrzebne dla niemowląt. Upominek miły i... bardzo praktyczny.

APEL STACJI SAN.EPID.

Zwykle okres jesieni sprzyja zapadaniu na choroby zakaźne, w związku z czym Stacja Sanitarно-Epidemiologiczna w Nowej Hucie apeluje do mieszkańców dzielnicy o przestrzeganie higieny osobistej, a to konieczności mycia rąk przed jedzeniem, mycia owoców itp.

Obecnie najważniejszym zadaniem tej placówki jest przeprowadzenie szczegółowej kontroli stanu sanitarnego gospodarstw wiejskich w nowohuckich gromadach dotkniętych skutkami powodzi. M. in. prowadzone są badania studni gruntowych.

UKOŃCZONO BASEN W OS. KOLOROWYM

Basen pływacki w os. Kolorowym, pomiędzy budynkami szkolnymi XII Liceum Ogólnokształcącego i szkoła podstawowa nr 103 jest już gotowy. Koszty tej inwestycji, realizowanej przez PBM Nowa Huta, wyniosły około 9 mln zł.

Basen jest bardzo nowoczesny (rozmiary 25 x 8) wyposażony w szatnię, prysznic, suszarki itp., posiada własny system oczyszczania i podgrzewania wody. Przeznaczony do nauki pływania, służyć będzie głównie uczniom II klas szkół podstawowych (zgodnie z regulaminem). Młodzież pobierać będzie naukę pływania w godzinach od 8 do 18. Następnie udostępniony zostanie dzieciom, posiadającym wady postawy.

Zespoły artystyczne z ZDK w nowym sezonie

W tym roku kulturalno-osiwiatowym szczególne zadania mają do spełnienia amatorskie zespoły artystyczne Domu Kultury HiL, w związku z udziałem tej placówki w Festiwalu Kulturalnym Związków Zawodowych. Zespoły mają opracowane szczegółowe plany działalności. Kładzie się nacisk na współpracę programową między wszystkimi zespołami.

Wiele uwagi poświęci się zacieśnieniu współpracy między zespołami baletowymi a instrumentalnymi i wokalnymi ZDK HiL. Zacieśnienie więzi pozwoli zrealizować kierownictwu działu artystycznego — na przygotowanie ciekawych imprez typu estradowego.

Co przygotowują poszczególne zespoły w nadchodzącym sezonie kulturalnym? Plany pracy są bardzo obszernie. Dotyczą wszystkich zespołów, a jest ich obecnie około 40. M. in. znany ogólnie zespół pieśni i tańca przygotowuje program, składający się z czterech suit tanecznych regionu Polski południowej. Plany młodzieżowego zespołu baletowego — to stylizowane tańce dworskie oraz tańce regionalne. Kontynuować będą swą działalność dziecięce zespoły baletowe, których program składać się będzie z tańców charakterystycznych, o nowoczesnej technice tanecznej.

Umuzycznianie dzieci oraz ich „utanczenie” — to zadania stojące przed zespołem rytmiczno-baletowym. Jego członkowie, to dzieci w wieku przedszkolnym, w związku z

czym do programu włączono opracowanie inscenizacji bajek — „Czerwony Kapturek” czy „Kopciuszka”.

Plany estrady operowej — to pieśni kompozytorów polskich, montaż jednej z operetek; istnieje również propozycja opracowania pieśni pn. „Z dawnych lat” (zbiór pieśni okresu międzywojennego). Zestaw piosenek, związanych tematycznie z Nową Huta i kombinatem — to częściowy program estrady piosenki. Inne cykle — to piosenki żołnierskie, radzieckie, okolicznościowe, rozrywkowe. Istnieje projekt łączenia tych piosenek z recytacjami, tworząc w ten sposób atrakcyjne programy artystyczne.

Z kolei inny zespół — studio piosenki — opierać będzie swą działalność na tekstach poetów polskich a zespół piosenki składowy opracuje program, składający się z piosenek współczesnych oraz dawnych — kompozytorów greckich. Bogate plany artystyczne mają ponadto zespoły instrumentalne Domu Kultury HiL, takie jak: akordeonowe, gitarowe, orkiestra łań, młodzieżowa orkiestra dęta.

W bieżącym roku kulturalnym młodzieżowa estrada poetycka przygotowuje m. in. program oparty na tekstach C. Norwida, a przewidziany na inaugurację Dni Poezji. Pro-

NOWA KAWIARNIA KLUBOWA

Ostatnio dzielnica, w związku z rozpoczynającym się sezonem kulturalnym 1970/71 otrzymała nową placówkę, jaką jest kawiarnia klubowa w os. Zgody (zaplecze budynku Prezydium DRN). Klub posiada salę kawiarnianą ze sceną, stoisko prasy, pracownię fotograficzną. Przeznaczony głównie dla młodzieży, dysponuje również pomieszczeniem dla komitetu osiedlowego.

Adaptację sal zawdzięcza się zakładowi opiekunczemu osiedla: Krakowskiemu Przedsiębiorstwu Zmechanizowanych Robót Budownictwa; sprzęt dostarczyło Przedsiębiorstwo „Ruch”. Patronat nad placówką przejęło koło ZMS przy KPZRB. (bg)

POGODA

PO DŁUŻSZYM okresie wylotu i związanej z nim dużej ilości słońca, ale równocześnie nocnych przymrozków — Polska dostała się w zasięg rozległego niżu barycznego. Spowodowało to pewien wzrost temperatury przy równoczesnym wzroście zachmurzenia. Najbliższe dni upłyną pod znakiem pogody zmieniającej się od zachmurzenia dużego z miejscowymi opadami deszczu do zachmurzenia niewielkiego. Temperatura wahać się będzie w granicach od 14 do 18 st. Nocą bez przymrozków. W ciągu dnia zamglenia, rano lokalne mgły. Wydaje się, że niedzielną pogodą nie zrobi zawodu amatorów wycieczek. (KP)

CO W TYGODNIU?

KINA SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Dziewczyna z pistoletem” produkcja włoskiej, doz. od lat 16. Następny program: „Abel Twój brat”, produkcja polskiej, doz. od lat 14. SWIT-Mała Sala od 1 do 4 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Mur” produkcja francuskiej, doz. od lat 18, od 5 do 8 bm. godz. 15.00, 17.15 i 19.30 „Pięty jeździec Apokalipsy” produkcja czechosłowackiej, doz. od lat 16, od 9 do 12 bm. godz. 15.00, 17.30 i 20.00 „Noc” produkcja włoskiej, doz. od lat 18.

SWIATOWID od 1 do 5 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Polowanie na mężczyznę” produkcja francuskiej, doz. od lat 16, od 5 do 7 bm. godz. 16, 18 i 20 „Wielka miłość” produkcja francuskiej, doz. od lat 14, od 8 do 11 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Powrót rewolwerowca” produkcja USA, doz. od lat 14.

SFINKS od 1 do 5 bm. godz. 15.30 i 19.00 „Pan Wołodyjowski” produkcja polskiej, doz. od lat 14, od 6 do 7 bm. godz. 16, 18 i 20 „Dzwon admirała” produkcja angielskiej, doz. od lat 11, od 8 do 11 bm. godz. 15.45, 18.00 i 20.15 „Arsen Lupin contra Arsen Lupin” produkcja francuskiej, doz. od lat 14.

TEATR LUDOWY 3 bm. godz. 19.15 „Fircyk w załotach”, 4 bm. godz. 19.15 „Fircyk w załotach”, 5 bm. teatr nieczynny, 6 bm. godz. 17.00 „Ballada o tamtych dniach”, 7 bm. godz. 19.15 „Czajka”, 8 bm. godz. 11.00 „Ballada o tamtych dniach”, 9 bm. godz. 19.15 „Ballada o tamtych dniach”.

TELEWIZJA OD 3 DO 9 BM. SOBOTA 9.55 Geografia dla klas V. 10.30 Zabawna buzia — film prod. franc. 15.20 Kurs rolniczy. 16.15 Jazz i piosenka. 16.30 Dziennik. 16.40 Teatr Młodego Widza. 18.00 Spotkanie z przyrodą. 18.25 Film. 19.35 Reportaż. 19.20 Dobranoc. 19.30 Monitor. 20.20 Kabaret starszego pana. 21.20 Dziennik. 21.40 Zabawna buzia — film. 23.20 Minstrel show.

NIEDZIELA 8.15 Kurs rolniczy. 9.00 Telewizyjny Klub Sniatych. 9.30 Chłopak i dziewczyna — film. 10.35 Gra orkiestra Ireneusza Wikarka. 11.00 Mecz piłki nożnej Pogoń (Szczecin) — Legia (Warszawa). 11.45 Dziennik. 12.45 Przemiany. 13.15

Muzyka i architektura. 13.50 Teatr Młodego Widza. 14.20 Bonanza. 15.10 W obiektywie. 15.40 Transmisja z zawodów żużlowych. 16.50 Piórkiem i węglem. 17.15 Studio-63. 18.05 PKF. 18.15 Klub sześciu kontynentów. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Zapraszamy na pół czarnej. 21.05 Film. 22.35 Magazyn sportowy.

PONIEDZIAŁEK 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Zwierzyniec. 17.30 Echo stadionu. 17.55 Kronika. 18.25 Eureka. 19.00 Film. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr TV. 21.15 Kino Filmów Animowanych. 21.45 Bajki Benedykta Hertzka. 22.05 Dziennik.

WTOREK 9.00 Język polski dla klas I lic. 9.50 Kolumbowie. 10.55 Język polski dla kl. V-VI. 12.45 Przysposobienie rolnicze. 15.20 Politechnika. 16.15 Program publicystyczny. 16.30 Dziennik. 16.40 Telewizyjny Ekran Młodych. 18.20 Reportaż. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.25 Koncert inauguracyjny Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina. 20.10 Dziennik. 21.15 Kolumbowie. 22.15 Dziennik.

ŚRODA 9.15 Lato i co dalej — film prod. NRD. 10.35 Fizyka dla klas VII. 12.45 Wybieramy zawod. 15.20 Politechnika. 16.30 PKF. 16.40 Dziennik. 16.50 Dla młodych widzów. 17.25 Zapowiedź Dnia NRD. 17.30 Reportaż filmowy. 17.55 Koncert solistów. 18.15 Wszelchnia. 19.00 Dyl Sowizdrzał. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Przemówienie ambasadora NRD. 20.10 Lato — i co dalej — film. 21.45 Światowid. 22.15 Szlagiery z Berlina. 22.05 Zakończenie Dnia NRD. 23.10 Dziennik.

CZWARTEK 8.15 Matematyka w szkole. 9.00 Język polski dla klas II lic. 11.55 Język polski dla klas III lic. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Ekran z bratkiem. 17.40 Reklama. 17.50 Jak zostać kapitanem „Bato-rego”. 18.20 Widowisko regionalne. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.00 Przypominały, radzimy. 20.05 Teatr Kobra. 21.05 Jeden dzień w Bicharze. 21.20 Beethoven w krakowskich pamiętkach. 21.50 Panorama literacka. 22.20 Dziennik.

PIĄTEK 9.00 Zajęcia techniczne dla kl. VII. 9.30 Szczęście małżeńskie — film. 10.00 Upiór z Morswiel — film. 11.55 Wychowanie plastyczne dla klas VII. 12.45 Przysposobienie obronne dla klas I, II, III lic. 15.20 Politechnika. 16.30 Dziennik. 16.40 Dla dzieci. 17.40 Nie tylko dla pań. 18.05 Dialog historyczny. 18.35 Gramy o telewizor. 19.00 Kronika. 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik. 20.05 Szczęście małżeńskie — film. 20.30 Kaja. 21.10 Teatr TV. 22.35 Dziennik.

Finał konkursu o hucie

W ubiegłą sobotę w hali Garaży HiL odbyło się uroczyste zakończenie konkursu wiedzy o HiL rozgrywanego między Brygadami Pracy Socjalistycznej z po-

szczególnych wydziałów kombinatu. Do finałowych rozgrywek przystąpiło sześć brygad: z W-92, W-1 i cztery z W-17. W komisji sędziowskiej zasiadali: dyrektor



Fragment części artystycznej.



Oto zwycięzcy konkursu o hucie. Fot.: J. ROŚKIEWICZ

# Wojewódzka Spartakiada Związków Zawodowych



Drużyna HiL — mistrz w przeciąganiu liny



Zwycięstwo w podnoszeniu ciężarka (waga 17,5 kg) osiągnęła drużyna HiL. Od lewej: M. Taborek, J. Kruczek, H. Bochenek



Defilada zawodników: publiczność nowohucka gorąco i serdecznie powitała swych gości



Z gracją i wdziękiem w tym „słalomie” dzielnie walczyły panie  
FOT.: J. BROZEK



Finał siatkówki męskiej. Hutnicy zwyciężyli budowlanych

## Nowości beletrystyki

„Żywny granit” — antologia noweli fińskiej. Zawiera prace 16 współczesnych autorów. Wyboru dokonał i przedmowę napisał Z. Łanowski.

Wyd. Poznańskie, cena 25 zł.  
Jurij Kuranow — „Daleki kraj” — akcja powieści toczy się w odległej wsi nad Irtyszem, do której przenikają echa wydarzeń toczących się ostatniej wojny. Przełożyła H. Klemińska.

PIW, cena 15 zł.  
Romualdas Lankauskas — „W szarym polu” — zbiór opowiadań o tematyce wojennej litewskiego pisarza średniego pokolenia. Przełożyli A. i Z. Stoberscy. PIW, cena 12 zł.

Władysław Machajek — „Dwie siostry” — powieść. Autor zlokalizował akcję w miasteczku terroryzowanym przez różne bandy waleśjące się po wojnie po naszym kraju. Wzniesienie.

Wyd. Poznańskie, cena 15 zł.  
Alan Villiers — „Morze koralewe” — powieść podróżnicza uzupełniona wieloma zdjęciami. M. in. zawiera ciekawe dane z dziedziny geograficzno-historycznej (również o okresie II wojny światowej). Całość dotyczy dużego obszaru morskiego graniczącego od zachodu z Australią.

Wyd. Morskie, cena 25 zł.

## ZWYCIĘZCY KONKURSU

Konkurs Młodych Recytatorów, organizowany przez Młodzieżowy Dom Kultury im. J. Korczaka miał — zgodnie z opinią jury-wyównany wysoki poziom. I miejsce zdobyła Jolanta Sychowska (XI Liceum), trzy II miejsca: Aleksandra Włodarczyk (szkoła nr 92), Katarzyna Deszcz (XI Liceum), Jacek Soja (III Liceum). Na III miejscu uplasowali się: Henryka Piwowar (III Liceum), Danuta Iżycka (Technikum Przemysłowo-Pedagogiczne) i Urszula Ciastoń

## Biblioteka Techniczna poleca:

Książka Jamesa F. Halpina „Zero defektów — system pracy bezusterkowej”, PWE, Warszawa 1970 — to przykład amerykańskiej pracy o sposobie eliminacji przyczyn, błędów, usterek w produkcji, przez stworzenie optymalnych warunków pracy i skłonienie pracowników do uzyskania odpowiedniej jakości produkcji. J. F. Halpin przedstawił motywy, realizację programu „Zero Defektów” jako akcję ciągłą i pomiary oraz ocenę jakości wykonania przy stosowaniu wspomnianego systemu. Opracowanie to jest drugą pozycją przekładową w naszej literaturze technicznej, dotyczącą zagadnienia pracy bezusterkowej; pierwszą — omówioną zresztą w naszej rubryce — były „Podstawy naukowej organizacji kierowania jakością” B. A. Dubikowa, gdzie przedstawiono została saratowska metoda pracy bezbrakowej.

przez WKiŁ, Warszawa 1970 można wykorzystać w analitycznych badaniach ekonomiki transportu w aspekcie ogólnogospodarczym i z punktu widzenia przedsiębiorstwa transportu samochodowego. Przedstawione tu metody badawcze są uogólnione, a zjawiska i procesy wymykające się możliwości uchwycenia w konkretnych liczbach uzyskały odpowiednie metody obliczeń szacunkowych.

Fraza zbiorowa pt. „Metalurgia surowców”, Kijów 1970, Wydawnictwo „Wysza Szkoła” jest popularnym podręcznikiem przeznaczonym dla studentów wyższych uczelni o kierunku metalurgicznym. Książka obejmuje podstawy procesu wielkopięcowego w świetle najnowszych osiągnięć w tej dziedzinie, charakterystykę surowców, i paliw, konstrukcję, metody eksploatacji i perspektywy rozwojowe wielkich pieców oraz techniczno-ekonomiczne wskaźniki procesu.

Mgr B. WYSOCKA

## Kącik filatelistyczny

## Nowości ZSRR

W naszym kąciku zamieszczamy dwa znaczki z ZSRR. Pierwszy z nich — wydany z okazji tegorocznego Międzynarodowego Dnia Kobiet — przedstawia rzeźbę młodej dziewczyny z zapaloną pochodnią, symbolem pokoju. Wartość nominalna znaczka: 6 kopiejek. Drugi znaczek, będący aktualnie w obiegu, to herb i sztandar ZSRR.



(kp)

## SATYRA W PRASIE

Dostateczne już napięcie sytuacji na Bliskim Wschodzie potęgują wojenne siły USA, które swą szóstą flotę przegrupowały we wschodnią część Morza Śródziemnego.

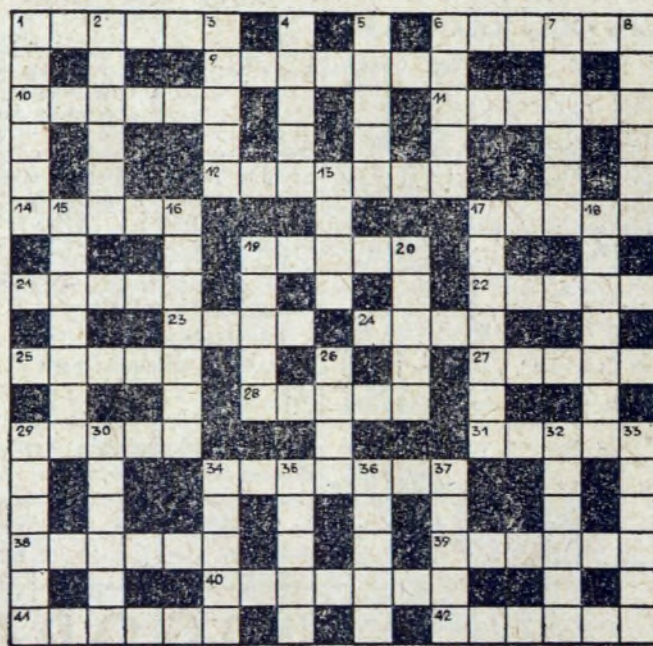


Pretendent do roli żandarma...

(„Prawda”)

## Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe

### KRZYŻÓWKA



Pozłomo: 1. karoca, 6. tkanina na stół kuchenny, 9. naczynie do destylacji, 10. słynny malarz flam. (1577—1640), 11. hałas, tomat, 12. stan szczęśliwości, w którym następuje zanik cierpienia i pragnień, 14. rachunek bankowy, 17. w jej dolinie leży Oselece, Maków Podh., Sucha B., 19. norma ogólnie przyjęta, niezwruszona zasada, 21. miasto pow. w woj. białostockim, 22. sceniczny dramat muzyczny, 23. zastępuje dziurę np. na łokciu, 24. znawca, 25. miasto w pow. gorlickim nad Ropą, 27. kłótnia, awantura, 28. zapalenie w nosie, 29. zimowe okrycie, 31. klujący ból np. w nerkach, 34. despotyczny zwierzchnik, 38. nakrycie głowy, 39. imię żeńskie, 40. cacko dla dziecka, 41. portiera, 42. sproszkowany tytoń.

w szachach, 18. zakąca rodziny, 19. w broni palnej, w łazience lub na kościele, 20. wywar, 26. kieruje lodzią, 28. słodkie ciasto, 30. nazwa krajów nad M. Śródziemnym, na wschód od Włoch, 32. zbliża oglądane przedmioty, 33. sztaba do zamykania okien, drzwi, 34. diateza, 35. walizka żebra, 36. znana roślina dekoracyjna z Meksyku, 37. pierwiastek chem. o l. a. 85.

Wśród czytelników, którzy do dnia 9. X. br. nadesłali prawidłowe rozwiązania, rozlosowane zostaną nagrody — bony książkowe.

### ROZWIĄZANIA Z NR 39 KRZYŻÓWKA

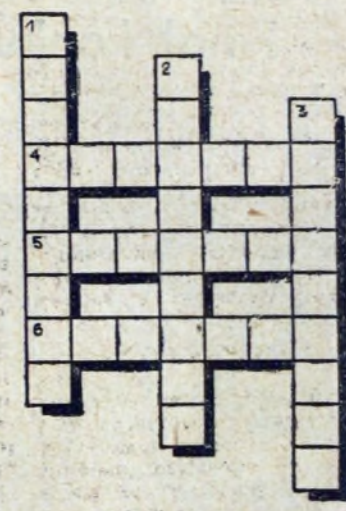
Pozłomo: 4. konserwatysta, 9. Szczara, 10. Stoczek, 12. orszada, 14. powój, 16. winięta, 17. astenia, 20. kozak, 22. sanie, 23. Amado, 24. parawan, 25. Niagara, 27. tabes, 28. albatros, 30. solistka, 31. polica, 32. ryba, 33. tort, 34. ostrzeżenie.

Pionowo: 1. oserek, 2. gwizdanka, 3. dynamo, 5. obraz, 6. Tales, 7. Karolina, 8. parafina, 11. ewenement, 13. Ratyżbona, 14. parlament, 15. jadłospis, 18. mortadela, 19. wiatrówka, 21. klawiatura, 22. sztangista, 25. kabriolet, 29. Sparta, 30. satyna.

### MAŁA KRZYŻÓWKA

Pozłomo: 3. rymarstwo, 5. powód, 6. więzy, 7. semantyka. Pionowo: 1. rykoszet, 2. gwizdanka, 4. rydwan.

### MAŁA KRZYŻÓWKA



Pozłomo: 4. Promień koła wpisanego w wielokąt foremny. 5. Nawóz naturalny. 6. Kamień półszlachetny — odmiana kwarcu. Pionowo: 1. Autor twierdzenia, iż a<sup>2</sup> + b<sup>2</sup> = c<sup>2</sup>. 2. Aparat do nasycańcia cieczy gazem. 3. Środki odurzające.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Leni- na. Telefon: bezpośredni — 428-95, przez centralę HiL — 446-66 i 401-20, wewn. 48-11 (redaktor naczelny), 47-68 (sekretarz odpow. redakcji), 55-61 (sekretariat). Druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa” w Krakowie, ul. Wielopole L. D-10

## Na srebrnym ekranie

„POLOWANIE NA MĘCZYZNĘ” REŻYSERIA: EDOUARD MOLINARO PRODUKCJA: FRANCUSKO-WŁOSKA KINO: „ŚWIATOWID” 1-4 BM.

Jest to komedia obyczajowa, dzieło zaprawionych w tym gatunku scenarzystów (France Roche, Albert Simonin, Michel Duran i Michel Audiard). Bardzo sprawne rzemiosło filmowe, plejada gwiazd, takich jak: Jean-Paul Belmondo, Jean-Claude Brialy, Marie Laforet, Micheline Presle, Bernard Blier i inni. Film balansuje między wodewilem z jego „klasykami” sytuacyjnymi (niewierna żona w szafie, lekkomyślna córka w łóżku...), a satyrą obyczajową na tandetny, drobniomieszcząński ideał „wytwornego życia”.

„DZIEWCZYNA Z PISTOLETEM” REŻYSERIA: MARIO MONICELLI PRODUKCJA: WŁOSKA KINO: „SWIT”

Barwna komedia obyczajowa. Humor Monicelli jest zjadliwy i gorzki, ale kryje się za nim prawdziwa życzliwość dla ludzi. Reżyser wyśmiewa tradycyjne narodowe wady Włochów, kpi z cwaniactwa, chciwości, ciemnoty i zacofania. Ale sztyżąc ze swych rodaków, Monicelli nie okazuje im wzgardy, traktuje z sympatią i wyrozumieniem, w jego komediach tkwi zawsze spory ładunek wychowawczej publicystyki.

W „Dziewczynynie z pistoletem” Monicelli żywi dla swych bohaterów przede wszystkim współczucie. Przeniesiona na grunt angielski młoda dziewczyna z Sycylii jest śmieszna, niczym postać z innej epoki, ale jej zalety serca i charakteru nie są nigdy kwestionowane.

Monica Vitti po raz pierwszy ukazuje się na naszych ekranach w roli komediowej. Aktorka, która zdobyła sławę dzięki filmom Ant- oniego, już w pierwszym okresie kariery teatralnej zwróciła na siebie uwagę ogromnym wyczuciem komedii. Jej Assunta jest bezbronna, śmieszna,

chwilami groteskowa, ale zawsze pełna uroku i temperamentu. W tej roli Monica Vitti staje się — obok Giuletty Massiny — drugim clownem w spódnicy włoskiego filmu i — co ciekawsze — clownem, który ani przez chwilę nie przestaje być piękną kobietą.

Na MFF w San Sebastian aktorka otrzymała nagrodę za najlepszą kreację kobiecą właśnie w tym filmie. Druga nagroda za „Dziewczynę z pistoletem” przypadła w udziale zarówno Monice Vitti jak i producentowi Gianni Luca- rriemu — na V Festiwalu w Taorminie.

### ZAKUPILIŚMY

„Sokoly” — nagrodzony w Cannes film węgierski. Do położonej na odludziu stacji ornitologicznej przybywa młody naukowiec. Bardziej pasjonujące od życia ptaków okaże się jednak dla niego życie mieszkających tu ludzi, ślepo podporządkowanych kierownikowi stacji. Bohater nie wytrzymuje niesamowitej atmosfery dyktatury, która zaczyna obejmować także je- go.



Skromna, wyszczuplająca sukienka zdobiona przy szwach stępnowaniami. Modnym szczegółem jest rozcięcie odsłaniające w czasie chodzenia kolano.